

Cóż za śliczny kwiatek
wśród kwiecia roztoczy
ma płową czuprynkę
i niebieskie oczy.

Na marginesie

Nowoczesna mobilizacja

Łódź, 16 września.

Mało kto wie, że w czasie ostatnich świąt żydowskich minął Nowy Rok żydowski 5698-my. Przy tej okazji prasa judejska pod niebo wynosiła długowieczność Izralera i jego pochodzenie, jako narodu wybranego. Tym czasem złośliwy los chciał, że akurat obecnie opublikowano wielce sensacyjną pracę naukową w Niemczech pod tytułem: „Pochodzenie Żydów".

Autor-profesor któregoś z uniwersytetów, opierając się na pismach staroegipskich, aramejskich, chaldejskich i tym podobnych twierdzi ni mniej ni więcej, że **Żydzi są potomkami trędowatych, złodziei i bandytów najgorszej sorty,** których siłą wyrzucono z państw starozakonnych na pustynie. Owi rabusie połączyli się w bandy i napadali miata kanaanejskie. Te bandy zwane „Chabiri" wyrżnęły część osiadłych za Jordanem ludów a resztę podbiły. Tak by wyglądały początki narodu żydowskiego.

Przy sposobności do tego tematu powrócimy, dziś jednak musimy się zająć **nowoczesnymi trędowatymi,** którzy grasują w naszym kraju.

Dzięki ostatnio rozbudzonej świadomości narodowej Polaków, Żydzi uczuli się zagrożeni w swych pozycjach. Zanikły wszelkie spory ideowe, zanikły interesy grup i grupek, a w zjednoczonym obozie żydowskim powstały dwie grupy: jedna to ci, co uważają się za Żydów, mających wszelkie „prawa" do żerowania w Polsce, druga to tak zwani „wasser-polacy".

Pierwsi coraz nahalniej żądają uznania Żydów. Za „narodową świętość" nietykalna i popierana jako, że dzięki nim Polska rośnie w bogactwo, powiększa swą kulturę — słowem staje się mocarstwem. Ich dziełem są bezustanne napaści na katolicyzm i polskość, oni puszczają w świat podobne wierszyki, będące ohydną zniewagą Kościoła, jak poniższa cytata z „Naszej Opinii" nr. 108 z 6 września:

DYWERSANCI

Czy sutanna czy jupica
To ta sama tajemnica,
I jednakie ideały
Mają wszystkie KLER-I-KAŁY.

Czy chadecja czy endecja
Na to samo mają ślinkę
Rzekł już Heine na te cuda:
.....dass sie alle beide stinken.

Fred Alwin.

(Ostatni wiersz w tłumaczeniu: „że one obie śmierdzą — przyp. red.).

Takie to cudowne wierszyki puszcza w świat gwoli większego ogłupienia „gojów" żydostwo, nie wypierające się swej odrębności. Ordynarne napaści na kler katolicki przy jednoczesnym żądaniu zachowania barbarzyńskiego obyczaju w uboju rytualnym — oto najlepsza droga do spotęgowania antysemityzmu. Tylko tak dalej.

Druga grupa jest inna. Napozór udaje ludzi całkiem zeuropeizowanych, humanitarnych, gorliwych Polaków; przez usta przeróżnych Urbachów wrzeszczy o swych wielkich zasługach w czasie wojny... jeno o obozie dla Żydów dezerterów w Jabłonnie cicho... domaga się jeszcze większych przywilei.

Zdawać by się mogło, że wszystko jest w porządku. Żydzi gwałtują, piszą o swej krzywdzie, ale nie czynią nic złego. Ale Nowy Rok żydowski przyniósł nam niespodziankę. Oto dzięki pewnej osobie udało się nam uzyskać ostatnie rozkazy Międzynarodówki żydowskiej czy innych tam Mędrców Sionu. Dyrektywy owe uchwalono na tajnych posiedzeniach w czasie 20 Kongresu Sionistycznego. Dokładnego odpisu uchwał narazie nie podobna uzyskać, ale i zarysy ogólne są dostatecznie wyjaśniające i ważne.

Pierwszą i najważniejszą zdaniem kół żydowskich uchwałą jest postanowienie zakładania nowych i popierania istniejących pism i wydawnictw, aby z ich pomocą szerzyć propagandę filosemicką. Zaznaczmy, że postulat ten jest już realizowany. W tych dniach bowiem ukazała się pierwsza książka nowego wydawnictwa „Cofim", które według zapowiedzi ma wydawać książki tylko o tematach z życia Żydów w Polsce na przestrzeni wieków. Poza tym w Warszawie montowane jest pismo 5-groszowe o olbrzymim nakładzie, przeznaczone dla najszerszych mas pozornie polskie, ale ściśle filosemickie. Redaktorzy, wśród których wymieniają osławionego Zegadłowicza, mają w pierwszym rzędzie starać się wydobyć wywiady od „wysoko postawionych osobistości", potępiające antysemityzm. Temu bezsprzecznie mądrze pomyślanemu planowi przyjrzymy się dokładnie po zrealizowaniu go. Następnym punktem rozkazów jest nakaz prowokowania jak największej ilości zajść, aby dać zagranicy sposobność do interwencyj, a jednocześnie aby wykazać, że usuwanie Żydów z ich dotychczasowych placówek stworzy w kraju anarchię.

Tak wyglądają dyrektywy Sanhendrynu dla Żydów polskich. Czy one jednak pomogą?

joten.

Już za kilka dni ogłosimy szczegóły i warunki wielkiego konkursu jesiennego „Orędownika" z cennymi nagrodami

Samochód ciężarowy runął na dno potoku

Katastrofę spowodowały dzieci, które zbiegiem okoliczności uniknęły śmierci



Katastrofa samochodowa w Słupcy — wywrócona ciężarówka.

Słupca, 15. 9. W ubiegły wtorek około godz. 13,30 samochód ciężarowy nr A 66 286, własność firmy Bacon-Eksport Gniezno S. A., przejeżdżając przez Slupce na ul. Poznańskiej, na moście, chcąc wyminąć furmanki, skierował się prosto na grupę bawiących się dzieci. Szofer Kasper Jan, chcąc wyminąć dzieci, skręcił gwałtownie w bok, zawadzając częścią karoserii o barierę mostu. Spróchniała bariera nie wytrzymala ciężaru i złamała się. Ciężarówka przewróciła się i stoczyła się z 3-metrowej wysokości na dno potoku. Przerażone dzieci spadły także z mostu na ciężarówkę, jednak nie poniosły żadnego szwanku.

W wyniku wypadku lekkie obrażenia odnieśli: p. Kwiatkowski Władysław z Goliny, szofer Kasper oraz jego pomocnik. Wywróconą ciężarówkę przy pomocy przechodniów wydobyto z rowu i wyciągnięto na szosę.

Czy prowokacja robotników ozorkowskich?

„Będziemy się krwawić!"

W związku ze strajkiem 2 700 robotników w żydowskiej fabryce Fogla w Ozorkowie otrzymujemy nowe uwagi od ks. Leona Stypułkowskiego, proboszcza tamtejszej parafii:

Łódź, dnia 15 września

Znów dowiadujemy się o nowym rozgoryczeniu ozorkowskich robotników tym razem na dyrektora osławionej z wyzysku żydwskiej fabryki Fogla.

Ów dyrektor nie znający dostatecznie stosunków miejscowych wśród robotników, oddany duszą i ciałem, skądinąd hojnemu dłań chlebodawcy, pozwala sobie drażnić dumę robotników, prowokować ludzi pracy, wyzywać, mimo, że ten robotnik domaga się tylko sprawiedliwości przyznanej mu przez władze.

Robotnik ozorkowski, któremu już wiele zrabowali dawnymi czasy — zausznicy i poplecznicy na korzyść Fogla, ma dziś do czynienia z nowym typem butnego pana, zostającego w służbie i na żołdzie Żyda - dzierżawcy.

Doprawdy trudno zrozumieć takie naprzykład powiedzonka dyr. T. K. do robotników: „wobec tego będziemy krwawić"! Pracownicy, odrzucając kuszące propozycje ustępstw na rzecz dzierżawcy, usłyszeli z ust swego zwierzchnika, pana dyrektora: **„wobec tego będziemy krwawić"!**

Czyżby pan dyrektor chciał rozlewu krwi?! Czyżby pragnął, by — krzywdzony robotnik w Ozorkowie jeszcze krwawił?!

Czyżby pan dyrektor ufał w te najeżone karabiny naszych policjantów co strzegą porządków, spełniając swe trudne obowiązki ładu i spokoju w czas ostrego pogotowia?!

Czyżby pan dyrektor nie czuł wielkiego zdenerwowania robotnika, od trzech tygodni dopominającego się o swą słuszną i przez władze przyznaną podwyżkę?!

Czyżby pan dyrektor tak bardzo był zaślepiony i zuchwały, tak bardzo kupionem narzędziem Żyda Fogla, że rad jeszcze widzieć toczącą się krew, drogą krew robotnika na terenie Ozorkowa?!

Doprawdy takim panem winien się zająć pan prokurator i spytać, co miał na myśli tak mówiąc o robotniku!!

Nadto opinia miasta wzburzona została wezwaniem delegacji robotników aż do Łęczęcy, odległej od Ozorkowa o 14 kilometrów, na konferencję, skad o godzinie 1-szej w nocy robotnicy pieszo wracać musieli do Ozorkowa.

Czy taka taktyka może uspakajać umysły ludzi pracy? Czyjaż w tym ręka. Dyrektor w pojęciu chrześcijańskim jest nie tylko kierującą siłą, ale i łagodzącą osobą wszelki zatarg między chlebodawcą i robotnikiem.

„Będziemy się krwawić" — można bezmyślnie mówić, można takim słowem drażnić, można czuć siłę władzy za sobą w powiecie —, ale wykonać swą — zapowiedź rzuconą w twarz ludziom pracy, jest bezczelnością, sianiem buntu, prowokacją i okazją, że strajk wybuchły na tle ekonomicznym, może się przerodzić w bunt polityczny.

Trzeba co rychlej zakończyć strajk w Ozorkowie, krzywdzący robotników, którzy nie załamią się w swej spoistości, ani dadzą się sprowokować żadnej sile, wytrwają, bo dopominają się o rzeczy słuszne i ze wszech miar sprawiedliwe.

Echa afery w Rzeźni Miejskiej

Łódź, 14. 9. W związku z głośną aferą na terenie Rzeźni Miejskiej nr II, gdzie na skutek popełnionych przez zastępcę kierownika Edmunda Kozieja nadużyć popełnił samobójstwo kierownik tejże rzeźnik Gustaw Held, dowiadujemy się obecnie, że Koziej przed ujawnieniem przestępstwa był popierany przez poważne osobistości zarówno w Magistracie m. Łodzi, jak w Urzędzie Wojewódzkim.

Sam Koziej, za którym rozesłano obecnie listy gończe, był w swoim czasie biskupem mariawickim.

Dotychczasowe poszukiwania za zbiegłym aferzystą nie dały wyniku i jak dotąd pozostaje on nieuchwytny.

Chrabąszcz we wrześniu

Mogilno. (T. wł.) Ostatnio na plantach miejskich przy oświetlonej lampie obok kiosku p. Szydłaskiego pojawiły się gromady chrabąszczy. Starzy ludzie przepowiadają w związku z tym niecodziennym zjawiskiem lekką zimę!?

Również do administracji naszych wydawnictw w Poznaniu przyniesiono dzisiaj żywego chrabąszcza.

Co piszą inni

Nieodrodny syn „BB" — „OZN"

P. Kostek-Biernacki powrócił na stanowisko wojewody poleskiego. W szumnym artykule wita go też „sanacyjna" „Gazeta Poleska" równocześnie wypisując niezliczone pochwały ku czci B. B. W. R. i jego zadania „wychowawczego". A wreszcie pisze:

„Swego zadania wychowawczego Bezpartyjny Blok współpracy z Rządem do końca nie doprowadził, ale przygotował teren ,na którym mógł wystąpić Obóz Zjednoczenia Narodowego.

„Bez przeorania zachwaszczonych gruntów i zmeliorowania zabagnionej rzeczywistości polskiej w ciągu ośmioletniej działalności B. B. W. R. niemożliwym byłoby wystąpienie Obozu Zjednoczenia Narodowego.

„O. Z. N." dziś podejmuje rolę i zadania „B. B. W. R." na zmienionej wprawdzie platformie ideowej, ale korzystać z jego doświadczeń musi, jeżeli nie chce zwichnąć samej idei zjednoczenia."

A więc „O. Z. N." jest niczem więcej, jak tylko „B. B. W. R." w zmienionej dekoracji. Wiadomo to było powszechnie, a przyznają się do tego teraz i „sanatorzy".

Włościanie po tysiąc mórg

Jak wiadomo, w Poznaniu odbył się zjazd organizacyjny „sektoru wiejskiego" „O. Z. N." na Wielkopolskę. Ciekawy szczegół z tego zjazdu przynosi „Wielkopolanin".

„Kiedy odczytano listę nowo mianowanych członków prezydium wiejskiego „Ozonu" na Wielkopolskę — pisze „Wielkopolani" — jeden z delegatów, słysząc że do prezydium powołano ludzi bardzo utytułowanych, zapytał wprost:

„— Ilu też wśród nich jest ludzi ze wsi?

„Przewodniczący wyjaśnił, że do kierowania wiejskim „Ozonem" powołano trzech profesorów, jednego księdza, jednego ziemianina i dziewięciu włościan. Na to odezwał się ów pytający delegat:

„— Włościan? Takich po tysiąc mórg!..."

Nie dowodzi to zaufania delegatów do organizatorów zjazdu i mianowanego prezydium.

Dziwna to zaiste moralność.

W pierwszym rzędzie

Prasa stołeczna donosi, że na otwarciu międzynarodowego kongresu antyalkoholowego w pierwszym rzędzie zajął miejsce gen. Wieniawa-Długoszewski.

Jaśniejsze strony życia polskiego

Przemysł górniczy w Świętokrzyskim w rękach polskich

Na podstawie wywiadu z dyrektorem kopalni „Staszic" p. Mańkowskim

Słupia Nowa, we wrześniu

Od dłuższego czasu geologowie polscy robili wiercenia u stóp gór Świętokrzyskich, poszukując nafty i węgla. Wiercenia robiono kilkakrotnie i odkładano je, dochodząc do przekonania, że złoża różnych minerałów i kruszców są tak małe i tak głęboko, że eksploatacja ich się zupełnie nie opłaca. Tymczasem przedsiębiorstwo górnicze dypl. inż. Zb. z Katowic i jego cichego wspólnika inż. Jerzego Płochockiego w roku 1933 zakupuje tereny o pow. 113 ha na granicy trzech powiatów: kieleckiego, iłżeckiego i opatowskiego, we wsi Zagaje. Prowadzą badania i pod dość cienką warstwą gliny, kamieni i piasku znajdują bogate złoża pirytu o 62 pct żelaza. Dotychczas piryt, który ma olbrzymie zastosowanie w przemyśle żelaznym, sprowadzano z Hiszpanii. We wsi Zagaje, w Świętokrzyskim, dzięki polskim inżynierom powstaje pierwsza w Polsce kopalnia pirytu, która, częściowo zmechanizowana, dostarcza i zaspokaja rynek krajowy w 80 pct. Zaznaczyć jednak trzeba, że eksploatacja i przewóz do miejsca przeznaczenia z Zagaja koleją wąskotorową jest b. kosztowny. Transport jednej tony pirytu do najbliższej stacji kolejowej, do Zagnańska, więcej kosztuje niż przewóz tej samej tony z Hiszpanii do Polski okrętem.

Produkcja pirytu w r. 1933 była dość słaba, 500 ton miesięcznie. Dopiero wojna domowa w Hiszpanii niezmiernie przyczyniła się do wzmożenia eksploatacji w krajowej kopalni „Staszic" w Świętokrzyskim, tak że przewiduje się na r. 1938 produkcję 12.000 ton miesięcznie; podczas gdy dziś produkuje się już 10.000 ton miesięcznie. Załoga górnicza wynosi 600 górników, którzy pochodzą z miejscowej biednej ludności. Kopalnia dostarcza pirytu do Państw. Wytw. Prochu w Pionkach, fabryki „Oleum" w Kielcach i Niedomicach. Piryt nasz, lepszy od hiszpańskiego, zawiera 53 pct siarki, wypałki z pirytu 40 pct żelaza zabierają muły żelazne, które wskutek tego zmniejszyły import złomu żelaznego zza granicy.

U podnóża gór Świętaokrzyskich oprócz pirytu znajdują się jeszcze bogate pokłady hematytu około 91 pct, który kupuje Pol. Monopol Sól dla skażania soli skażonej, kaolinu służącego do wyrobu porcelany i niewielkie złoża ochry, używanej do wyrobu farb. Pokłady pirytu są dotąd niezbadane, gdyż szczelina, ograniczona dolomitami od 4000 m do 40 m szerokości, ciągnąca się z północy na południe, jest nieraz tak głęboko, iż trudno się do niej dostać. Świadczy to jednak o tym, że złoża wspomnianego pirytu są złożami pierwotnymi, nie naniesionymi, ale wysuniętymi spod wnętrza ziemi w czasie formowania się masy kuli ziemskiej.

Zarząd kopalni, właściciele i robotnicy to wszystko Polacy. Kapitał również polski. Właścicielom kopalni, którzy już mieli oferty kapitału zagranicznego przystąpienia do spółki, chodzi właśnie o to, żeby to przedsiębiorstwo niezależnie, jakie będzie przechodzić koleje, utrzymać w swych rękach, rękach polskich. A przecież ośrodek ten, tak ważny dla obronności państwa, nie może być pod wpływami i kontrolą kapitału zagranicznego. Kopalnia „Staszic" ma wielką przyszłość przed sobą i szybko się rozwija. Jeszcze 4 miesiące temu eksploatowano miesięcznie 4000 ton, gdy dziś już około 10.000 ton. Mamy nadzieję, że ta tak poważna placówka polska dająca tylu setkom robotników zarobek, gdyż w promieniu 15 km zostaje w okolicy około 100 tys. zł, wywalczy sobie dostateczne rynki zbytu w kraju i za granicą i znajdzie należytą opiekę państwa. Świętokrzyskie, gdzie obok ludzi zamożnych ma też i dużo biedoty, nie potrzebuje się martwić o chleb dla miejscowej ludności, nie potrzebuje kraść, ani się wysługiwać Żydom za marne grosze. Otwiera się nowy teren zarobków.

Kopalnia powoli się mechanizuje mimo to stale przyjmuje robotników, do 100 miesięcznie. Niestety tutaj, jak zresztą we wszystkich ośrodkach przemysłowych, gdzie tylko jest więcej robotników niż 10, już czerwoni opiekunowie się kręcą, nie mogą znieść, że jest spokój w polskim czysto przedsiębiorstwie, mącą, agitują, po diabelsku podszeptują, że mało robotnikowi płacą, który przecież kilka miesięcy temu grosza nie widział, paskudne swe łapy maczają w brudnym interesie, poszukując dla siebie ofiar, krwi i żeru. Kilka miesięcy temu ci czerwoni władcy urządzili strajk okupacyjny podburzając ludzi spokojnych, którzy nigdy nie widzieli strajku, do rozlewu krwi. Dopiero władze państwowe musiały interweniować i próżniaków od ludzi pracy odłączyć. „Praca Polska" winna wkroczyć na ten teren, który z każdym dniem się rozwija, i to czym prędzej, a niewątpliwie młody, zapalony i sympatyczny dyr. kopalni „Staszic" p. Mańkowski, jako dobry Polak, dopomoże do zorganizowania robotników na podstawach idei sprawiedliwości i uczciwości. (r.)

Wspaniała uroczystość narodowa w Przytyku

Poświęcenie i otwarcie nowego lokalu miejscowego koła S. N.

Radom, 15. 9. W niedzielę 12-go września odbyła się w Przytyku uroczyste poświęcenie lokalu Str. Narodowego. Miejscowe Koło nie posiadało jeszcze własnego lokalu, jednak rozwój ruchu narodowego i względy organizacyjne skłoniły władze S. N. do utworzenia własnego lokalu, gdzie mogły by stale odbywać się zebrania i odprawy.

Na uroczystość poświęcenia nowego lokalu przybyła do Przytyku liczna wycieczka członków S. N. z Radomia pieszo i rowerami oraz władze powiatowe S. N. O godz. 11-tej tłumnie zgromadzeni członkowie S. N. udali się na nabożeństwo, po którym odbyło się poświęcenie lokalu. Aktu poświęcenia dokonał miejscowy proboszcz, ks. dr Wł. Dziubek, który też wygłosił okolicznościowe podniosłe przemówienie, życząc miejscowej placówce S. N. dalszego pomyślnego rozwoju.

Po poświęceniu udali się do zagrody kierownika miejscowego Koła S. N. p. Panka na zebranie, bowiem świetlica nowootwartego lokalu nie mogłaby pomieścić ani części zebranych członków. Okolicznościowe przemówienia wygłosili pp.: Borowski, Książek i Gomuła, wzywając zebranych do czujności wobec niebezpieczeństwa Żydo-komuny i do energicznej walki z żydostwem, do czego w pierwszym rzędzie ma właśnie posłużyć nowootwarty lokal S. N.

Zebranie, wśród powszechnego entuzjazmu, zakończono odśpiewaniem Roty i Hymnu Młodych. W ciągu całej niedzieli kolportowane były masowo antyżydowskie ulotki Str. Nar. pt. „Polacy" oraz pisma narodowe.

Echa głośnych zajść w Tarnowie

Sojusznicy zła i zbrodni

Przeciwko tej zorganizowanej zgniliźnie moralnej idą karne szeregi Obozu Narodowego

Tarnów, 15. 9. — Głośnym echem odbiły się w Polsce tarnowskie zajścia z dnia 3 bm., kiedy socjaliści napadli na bojkotujących sklepy żydowskie narodowców, jednego z nich ciężko raniąc nożem. Sprawa ta jest bardzo dużego znaczenia, czego dowodem są liczne artykuły w prasie polskiej i żydowskiej. W walce o Wielką Polskę coraz to inne środowisko wybija się na czoło. Ośmielamy się stwierdzić, że obecnie na czoło wysunął się Tarnów. Oczywiście nie jakością i ilością ruchu narodowego, ale pewną typowością walki. Jest to mianowicie bunt miasta, gdzie wszystko dotąd było pod wyłącznym wpływem Żydów i socjal-komuny. Ten bunt jest na razie zuchwały — prowadzi go garstka śmiałków, ale niebawem owoce jego zejdą stokrotnie. Już schodzą.

Warto jeszcze parę szczegółów dodać do słynnego zajścia tarnowskiego, charakteryzują one znakomicie ideologię socjalistyczną. Napad na kilku narodowców zorganizował p. E. Sit, sekretarz związków zawodowych, zaręczony z Żydówką. Bojówka jego złożona było z komunistów (tak twierdzą członkowie P. P. S., potępiający p. Sita), przy czym główny prowodyr bojówki, niejaki Łakoma, miał właśnie urlop więzienny, (ma wyrok za morderstwo. Bojówką pp. Sita i Łakomy współdziałała ze... syjonistami! Żydki Kanarek, Salpeter, Anisfeld i i. informowali swych sojuszników kogo bić. Wbrew pierwotnym twierdzeniom socjaliści wcale nie wydarli studentom sztandaru, przeciwnie zostali przez nich odprowadzeni na policję. Socjalkomunist. „Tydzień Robotnika" zamieścił artykuł o zajściach, z którego wynika, że socjaliści tarnowscy byli za tym, aby akcja narodowców z Żydów nie przerzucila się na socjalistów. Otóż zapewniamy, że ta się nie da, że tak będzie.

Socjaliści tarnowscy swym wystąpieniem oddali Żydom niedźwiedzią przysługę, chociaż wychwala ich krótkowzroczna prasa syjonistyczna lokalna i krakowska. Sprawa się rozgłosiła i nie tylko uczniowie, ale w ogóle Polacy bojkotują teraz zdecydowanie Żydów. Występ socjalistów doprowadził do tego, że nawet miejscowy prorządowy „Głos Ziemi Tarnowskiej" zamieścił ostry artykuł przeciw Żydom, a w łonie PPS powstało poważne rozgoryczenie. Bohaterski p. Sit chodzi teraz stale w asyście. Mówią, że prędzej dostanie lanie od socjalistów, niż od narodowców.

Ruch narodowy wzrasta szybko nie tylko w Tarnowie, ale i na prowincji. W Pilźnie i Ropczycach odbyły się niedawno większe uroczystości. Powstał szereg nowych kół. W Tuchowie założono „Pracę Polską", która grupuje b. poważną ilość członków. Jednym słowem na nic nadzieje socjalbandy i Izraela.

TARNOWIANIN

Wycieczki z Niemiec ograniczone

Warszawa. (Tel. wł.) Według wiadomości otrzymanych przez organizacje turystyczne, władze niemieckie mają zamiar ograniczyć wycieczki obywatelom niemieckim do polskich miejscowości uzdrowiskowych. Wycieczkowicze wobec tego, iż wolno im było zabierać ze sobą tylko 10 mk, starali się zarezerwować te pieniądze na rozrywki zabierając ze sobą z Rzeszy konserwy pit. artykuły żywnościowe. Aby temu zapobiec, władze niemieckie przeprowadzają omawiany zakaz. (w)

Niezwykły mord i samobójstwo

Warszawa. (Tel. wł.) W Zakroczymiu na ul. Rynek 10 25-letni Zygmunt Bajna zaczaił się na powracającego do domu 62-letniego Stanisława Galwina i poderżnął mu brzytwą gardło. Gdy starzec padł bez życia, morderca zaczął uciekać w stronę Narwi. Za zbrodniarzem pogonił policjant i przechodnie.

Osaczony morderca wszedł do rzeki i tam tą samą brzytwą poderżnął sobie gardło. Bajnę zdołano wyratować i umieszczono go w miejscowym szpitalu. Powodem morderstwa była zemsta. (w)

Polskie rzemiosło na wschód



Zdjęcie przedstawia mistrza piekarskiego p. Stanisława Miedzińskiego, pochodzącego z Koźmina, który z pomocą i staraniem „Związku Polskiego" osiedlił się z rodziną i czeladnikami w Worochcie (Małopolska wschodnia), przyczyniając się w ten sposób do odżydzenia tam rzemiosła. Piekarnia p. Miedzińskiego jest pierwszą tego rodzaju placówką polską w Worochcie i cieszy się wielkim powodzeniem wśród tamtejszych Polaków, którzy przed tym zmuszeni byli kupować w piekarniach żydowskich.

Pieczywo z polskiej piekarni znajdowało codziennych odbiorców, jak to widzimy na fotografii, w druchnach KSMż. z Pomorza, które przebywają tam na obozie, kupowały w myśl hasła swego „Sprawie służ", wszelkie pieczywo li tylko u piekarza polskiego, dając tym dobry przykład turystom i gościom, a zarazem wywołując wielką złość u miejscowych Żydów. — Zdjęcia dokonał ks. Ryczakowicz, sekr. gen. KSMż. z Pelplina.

Ruch zarobkowy w górnictwie

Katowice. (Tel. wł.) Górnicy domagają się zawarcia umowy zbiorowej gwarantującej 10-procentową podwyżkę płac. Zatarg o płace w górnictwie będzie przedmiotem konferencji między pracownikami i pracodawcami. (w)

Giełdy zbożowe

Poznań

Poznań, 15. 9. 1937 r.

STANDARTY: Pszenica 742 g/l.

Ceny transakcyjne:	
Owies 15 tonn par. Poznań	21,25
Ceny orientacyjne:	
Żyto nowe zdatne do przemiału	22.25— 22,50
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	30,00— 30.50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	23,00— 24,00
Jęczmień 673—678 g/l.	19,75— 20,25
Jęczmień 700—717 g/l.	20,75— 21,00
Usposobienie spokojne.	
Owies	20,25— 21,00
Usposobienie stałe.	
Mąka żytnia gat. I 0-50%	32,25— 33,25
Mąka żytnia gat. 0-35%	30,75— 31.75
Mąka żytnia gat. II 50-65%	23,75— 24.75
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszen. gat. I wyc. 0-30%	50.00— 50.50
Mąka pszenna gat. I 0-50%	46,00— 46.50
Mąka pszen. gat. I-A 0-65%	44.00— 44.50
Mąka pszenna gat. II 30-65%	41,00— 41.50
Mąka pszenna gat. II-A 50-65%	37,00— 37.50
Mąka pszenna gat. III 65-70%	35,00— 35.50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	15.50— 16.25
Otręby pszenne grube stand.	17,00— 17.25
Otręby pszenne średnie stand.	16,00— 16.25
Otręby jęczmienne	15 50— 16 50
Rzepak zimowy	54.00— 56,00
Siemię lniane	44,00— 47.00
Gorczyca	37,00— 39,00
Groch Wiktoria	23 00— 24.50
Groch Folgera	22 00— 23 50
Mak niebieski	76,00— 79,00
Ziemniaki fabr. za kilo %	0.19— 0.20
Makuch lniany w taflach	23.75— 24.00
Makuch rzepak. w taflach	20 50— 20 75
Makuch słon. w taflach 42—43%	25.25— 26.00
Śrut Soja	25,00— 26,00
Słoma pszenna luzem	4,95— 5.20
„ pszenna prasowana	5,45— 5.70
„ żytnia luzem	5,30— 5,55
„ żytnia prasowana	6,05— 6,30
„ owsiana luzem	5.35— 5 60
„ owsiana prasowana	5.85— 6.10
„ jęczmienna luzem	5,05— 5,30
„ jęczmienna prasowana	5.55— 5,80
Siano zwykłe luzem	8.35— 8,85
„ zwykłe prasowane	9.00— 9.50
„ nadnoteckie luzem	9.45— 9.95
„ nadnoteckie prasowane	10,45— 10,95

Ogólne usposobienie: spokojne.

Ogólny obrót: 6204.4 tonn, w tym żyta 792 tonn, pszenicy 114 tonn, jęczmienia 180 tonn, owsa 110 tonn.

Łódzka giełda zbożowa

Warunki: Sprzedaż hurtowa, parytet Łódź, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.

Na giełdzie z dnia 13 bm. notowano: Żyto 24.25—24.50; pszenica jednolita 32,00—32.25; jęczmień przemiałowy 22.00—23.00; jęczmień browarny 25.50—26.50; owies jednolity 22.75—23.25; mąka żytnia gat. I 50 pct 35,00—36,00; mąka pszenna gat. I 30 pct 48.50—49,50; otręby żytnie 15.25—15.50; rzepak 56.00—58.00; groch polny 30.50—32.50; kasza gryczana 46.00—47.00; ziemniaki jad. 5.00—5.50. Usposobienie spokojne.

Proces przytyck po raz drugi w Sądzie Apelacyjnym

Matematyk, który obliczył że Leska nie mógł trafić do Wieśniaka

Niezwykłe chwyty obrony żydowskiej — Odrzucony wniosek pechowego adwokata — Żydzi strzelali do Polaków z czekoladowych rewolwerów — O najniższą karę dla Leski— Kto jest wyrazicielem uczuć społeczeństwa?

Wdniu 13 września Sąd Apelacyjny w Lublinie przystąpił do ponownego rozpatrzenia sprawy o zajścia w Przytyku wobec skasowania poprzedniego wyroku przez Sąd Najwyższy w stosunku do 5 Polaków i 3 Żydów. Spośród oskarżonych Polaków obecna rozprawa dotyczyła: Gustawa Iwańskiego, oskarżonego o udział w zabójstwie Żydów Minkowskich, ponadto zaś oskarżonych Strzałkowskiego, Wójcika, Wierzbickiego i Gospodarczyka, którym Prokuratura zarzucała udział w biciu Żydów przytyckich.

Spośród oskarżonych Żydów Sąd Najwyższy skasował wyrok co do głównych trzech, a mianowicie: Szulima Leski, skazanego przez Sąd Okręgowy na 8 lat więzienia za zabójstwo śp. Stanisława Wieśniaka, następnie co do Luzera Kirszencwajga, skazanego poprzednio na 6 lat więzienia i Icka Frydmana, skazanego na 5 i pół roku.

W skład kompletu sędziowskiego wchodzą: Przewodniczący sędzia S. A. Tadeusz Walewski, oraz sędziowie Petrusewicz i Zdorowienko. Oskarża zastępca prokuratora w Radomiu Stefan Dotkiewicz.

Bronią oskarżonych Polaków adwokaci: Konrad Borowski z Warszawy, Bohdan Gajewicz z Radomia, Wacław Bajkowski z Zamościa i Edward Rettinger z Lublina.

Żydów bronią adwokaci żydowscy: Margules i Berenson z Warszawy, Landau ze Lwowa i jedyny Polak na żydowskiej ławie obrończej — Szumański z Warszawy, obrońca głównego oskarżonego, Żyda Chila-Szulima Leski.

Wniosek adw. Szumańskiego

Na początku rozprawy adw. Szumański występuje z takim wnioskiem: właśnie wczoraj wniósł podanie do Sądu Najwyższego o wznowienie postępowania co do winy oskarżonego Leski, a to na tej podstawie, że znalazł się we Lwowie profesor — matematyki, niejaki Steinhaus, który wyliczył, że Leska nie mógł trafić z okna do Wieśniaka. Adw Szumański uważa tę opinię „biegłego" za niezwykłą rewelację w sprawie, twierdzi, że na podstawie takiej opinii Sąd Najwyższy będzie musiał wznowić postępowanie, a wobec tego adwokat wnosi ni mniej ni więcej — tylko o wyłączenie sprawy Leski z procesu i rozpoznanie jej oddzielnie.

Opozycja prokuratora

Prokurator oponuje, gdyż wyrok co do Leski uprawomocnił się tylko w części, dotyczącej winy, co do kary zaś ma być zmieniony, wniosek o wznowienie postępowania, jest więc nieaktualny.

Adw. Gajewicz popiera stanowisko, zajęte przez prokuratora, oświadcza, że zabójstwo Wieśniaka przez Żyda Leskę wywołało zajścia w Przytyku, nie może więc być obecnie rozpatrywane przez Sąd oddzielnie, wniosek adw. Szumańskiego uważa za demonstracyjny, powoływanie się zaś przy tym na zaświadczenia, wystawiane przez profesorów, którzy w sprawie nie brali udziału, to są znane sposoby, stosowane w różnych innych procesach...

Nerwowy obrońca

Adw. Szumański silnie podenerwowany zrywa się z ławy obrońców żydowskich, woła, że adw. Gajewicz nie ma prawa przemawiać w kwestii jego wniosku.

Sąd po naradzie stwierdza, że adw. Gajewiczowi przysługiwało prawo przemawiania co do tego wniosku. Następnie Sąd ogłosił postanowienie, mocą którego wniosek adw. Szumańskiego został odrzucony, jako bezpodstawny.

Mowa prokuratora

Następnie przewodniczący zreferował sprawę, po czym udzielił głosu prokuratorowi. Przemówienie tegoroczne oskarżyciela publicznego odbiegało znacznie od jego zeszłorocznej mowy, wygłoszonej w tymże Sądzie. Podczas gdy w roku ubiegłym prok. Dotkiewicz kierował ostrze swojej wymowy przede wszystkim przeciwko oskarżonym chłopom przytyckim, to obecnie zajął się głównie osobami pierwszoplanowych osób dramatu, tj. żydowskich zbrodniarzy: Leski, Kirszencwajga i Frydmana. Zwrócił uwagę m. i. na fakt, że Kirszencwajg to syn rzeźnika, a do czego zdolni są rzeźnicy żydowscy — dowiodła ostatnia zbrodnia w Brześciu. Co do oskarżonych Polaków prokurator żądał również ich ukarania, ale ta część przemówienia wypadła nieprzekonywująco. Prokurator zalecał Sądowi niepoddawanie się sugestiom, płynącym jakoby z wyroku Sądu Najwyższego w kierunku uniewinnienia oskarżonych, twierdził, że takie sugestie nie istnieją, bo Sąd Najwyższy nie zajmuje się stroną merytoryczną sprawy, dbając tylko o jej stronę formalną.

Z kolei zabrał głos żydowski powód cywilny, adw. Fenigstein. Mówił krótko, jakby z przymusem, usiłował wykazać winę oskarżonych Polaków, doradzał innym obrońcom, aby trzymali się ściśle materiału procesowego i nie odbiegali zbytnio od tematu.

Chór żydowskich obrońców

Nastąpiły przemówienia obrońców żydowskich. Adw. Szumański w międzyczasie zniknął z sali sądowej, jakby wstydząc się przyłączenia swego głosu do chóru żydowskich „kolegów". Wolał wmieszać się później nieznacznie między przemówienia obrońców Polaków, żeby przynajmniej optycznie to lepiej wyglądało.

Więc najpierw Berensohn (Warszawa). Bronił Luzera Kirszencwajga. Że młody, że taki niedoświadczony, — gdzieżby tam strzelał do chłopów. W ogóle w Przytyku była tylko „katastrofa społeczna", kataklizm taki, za który Kirszencwajg nie może odpowiadać. Trzeba go uniewinnić.

Potem adw. Margules (Warszawa-Północ). Usiłuje przekonać Sąd, że Icek Frydman jest niewinny. Nie strzelał do chłopa. Obciążający go świadek Tyzner jest małym chłopcem, a uczony francuski Renan i kilku innych dowiedli, że nieletnim wierzyć nie trzeba.

Adw. Lejba Landau (Lwów) jest uważany przez swych współwyznawców za znakomitość. W zeszłym roku adw. Berensohn nazwał go „wspaniałym". Rzeczywiście — jest wysokiego wzrostu. Broni także Frydmana. Broni zresztą — jak na znakomitość — w sposób dosyć uproszczony. Powiada tak: w Przytyku słychać było dużo strzałów, a zabitych i rannych było niewielu. Stąd prosty wniosek, że strzelano przeważnie... ze straszaków. Równie logiczny byłby wniosek, że — rewolwery były czekoladowe.

Jeśli to była katastrofa społeczna...

Następnie przemawiali obrońcy oskarżonych chłopów przytyckich.

Pierwszy z kolei zabrał głos adw. Konrad Borowski z Warszawy. W swym świetnie skonstruowanym zarówno pod wzgędem prawniczym, jak i logicznej argumentacji, prawie godzinnym przemówieniu ten znany z licznych procesów politycznych obrońca narodowców udowadniał, że obiekcje prokuratora i żydowskiego powoda cywilnego co do prawdomówności świadków odwodowych Polaków są bezpodstawne. Zwrócił uwagę na błędy w konstrukcji apelacji prokuratorskiej, które wykluczają winę oskarżonych Polaków, podkreślił, że jeżeli zajścia w Przytyku były istotnie „katastrofą społeczną", jak twierdzą obrońcy Żydów, to w takim razie nie powinni oni jednocześnie zarzucać Polakom bestialskiego znęcania się nad niewinnymi ofiarami żydowskimi. Katastrofa jest siłą wyższą, w czasie której wprost nie ma miejsca na jakiekolwiek z czyjejkolwiek strony znęcanie się.

Hołd żydowski w Radomiu

Adw. Bohdan Gajewicz z Radomia w swym przemówieniu zajął się przede wszystkim osobą głównego spośród pięciu oskarżonych Polaków, Gustawa Iwańskiego, któremu zarzucano udział w zabójstwie Żydów Minkowskich. Udowadniał, że zeznania świadków odwodowych Brzozowskich wyłączają możliwość przypisania winy Iwańskiemu. Zastrzegł się stanowczo przeciwko zakreślaniu przez żydowskiego powoda cywilnego ram, w jakich mają się zamykać przemówienia adwokatów Polaków. Prokurator z zadowoleniem stwierdzał, że w Przytyku obecnie panuje spokój. Cóżby pan prokurator chciał, żeby w Przytyku bez przerwy trwała walka. Przecież nawet między jednym a drugim Grunwaldem minęło przeszło 500 lat... Z procesem przytyckim jest ściśle związana osoba świadka Tramecourta, który w czasie zajść przytyckich był starostą w Radomiu — potem był w Brześciu — a dziś jest wojewodą w Lublinie. W aktach sprawy jest słynna deklaracja, którą starosta Tramecourt dał do podpisania po zajściach w Przytyku przedstawicielom żydostwa w Radomiu. Ta deklaracja — to na małą skalę — hołd żydowski w Radomiu.

Na czym zna się powód żydowski

Z kolei zabrał głos adw. Wacław Bajkowski z Zamościa. Podziwiać należy niezmordowaną wytrwałość i przejęcie się procesem tego seniora palestry okręgu lubelskiego, który nie zważając na swój wiek podeszły, już po raz drugi śpieszy z dość odległego Zamościa, aby swą wiedzą i doświadczeniem prawniczym służyć pomocą szermierzom Wielkiej Polski Narodowej. Mecenas Bajkowski z młodzieńczym ogniem likwidował punkt po punkcie tezy prokuratora i żydowskiego powoda cywilnego. Udowodnił niezbicie, że powód żydowski nie zna się ani na handlu końmi (chodziło o zajście na targowicy, w którym miał brać udział osk. Wierzbicki), ani na prawie karnym, które komentuje w sposób specyficzny. Wykazał, że kierowany pod adresem oskarżonych Polaków zarzut nienawiści jest w sam raz dla społeczeństwa żydowskiego, które w



Czoło pochodu uczestników zjazdu Stronnictwa Narodowego w Gostyniu. Zwraca uwagę piękny wieniec ze „Szczerbcem", który złożono u stóp pomnika Serca Jezusowego.

Pomóżmy ofiarom bohaterskiej wsi

Pierwsze składki na pogorzelców wsi Roszki-Ziemaki

I po wojnie wieś Roszki-Ziemaki daje stale dowody swej niezłomnej postawy narodowej. Wiadomość o jej tragicznym losie wstrząsnęła do głębi całym społeczeństwem polskim. Zewsząd sypią się składki na jej odbudowanie ze zgliszcz.

I Wielkopolska w tej dziedzinie nie chce pozostać w tyle. Świadczą o tym coraz liczniejsze ofiary, jakie całkiem samorzutnie wpływają do naszej administracji i często mają charakter szczególnie wzruszający.

Oto najnowsza lista składek, odebranych przez nas na pogorzelców wsi Roszki-Ziemaki:

N. N., staruszka z Łazarza, zaoszczędzone	50,— zł
E. St.	5,— „
Maria Nowakowska, Poznań	5,— „
I. K.	4,— „
Stronnictwo Narodowe w Warcie	27,— „
Inż. Józef Skałka, Kraków	10,— „
Edward Roesler, Gdynia	5,— „
Ks. Stan. Fengler, Sokolniki	2,— „

Razem z poprzednio zebranymi złożono 429,40 zł.

Kto będzie następny?

WEZWANIE STRONNICTWA NARODOWEGO

Zarząd okręgowy Stronnictwa Narodowego w Poznaniu wzywa zarządy powiatowe, zarządy kół, koła Stronnictwa Narodowego i wszystkich narodowców do składania ofiar na rzecz spalonej wsi Roszki-Ziemaki.

Na uboczu

Ci, którzy ronią łzy...

Ostatnio pisma socjalistyczne i organy Związku Nauczycielstwa Polskiego (Z. N. P.) ronią łzy z racji przeniesienia z Torunia nauczyciela Kołodzieja, znanego agitatora socjalistycznego, na inne równorzędne stanowisko. W związku z tym Katolicka Agencja Prasowa pisze:

„Panowie z „Z. N. P.", ubolewając nad „niedolą" jednego ze swych towarzyszy, widocznie już zapomnieli, że w erze „jędrzejowskiej", gdy u szczytu władzy w Ministerstwie W. R. i O. P. stali wybitni działacze „Z. N. P.", „likwidowano" dziesiątki i setki kuratorów, wizytatorów, nauczycieli za to tylko, że mieli odwagę przyznawać się do katolicyzmu, lub nie mogli się pogodzić z eksperymentami wychowawczymi „radosnej twórczości". Setki młodych, zdolnych pedagogów szło na emeryturę lub wysyłano ich na najdalsze krańce ziem wschodnich, obniżając im zarazem stopnie służbowe. Rozbijano wtedy i likwidowano również oddziały nauczycieli Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego nawet tam, gdzie interes narodowy nakazywał ich podtrzymywanie (jak np. na Wileńszczyźnie). Np. inspektora Korneckiego zdegradowano na zwykłego nauczyciela szkół powszechnych i wysłano do Korca za to tylko, że jako poseł w Sejmie zajął krytyczne stanowisko wobec „reform" jędrzejowskich, przewidując załamanie się i upadek szkolnictwa. Tymczasem przywódcy „Z. N. P." wtedy zrobili bajeczne kariery, awansowali na kierowników szkół w stolicy, i to nie tylko oni sami, ale nawet i ich żony.

„I to było — według „Z. N. P." — w porządku. Gdy tymczasem władze szkolne dziś odważą się kogoś z pupilów „Z. N. P." ruszyć z miejsca, bez żadnej zresztą dla niego szkody, zaraz delegacje, zbieranie podpisów, interwencje..."

swych wszystkich poczynaniach nienawiścią w stosunku do chrześcijan się kieruje.

Zasada „swój do swego" święci tryumfy!

W tym miejscu odezwał się adw. Szumański z Warszawy, obrońca Żyda Leski. Upierał się w dalszym ciągu przy niewinności swego Szulima. A skoro już w niewinność tę i Sąd Najwyższy nie uwierzył, to w takim razie wyraził adw. Sz. życzenie, aby Szulimowi Lesce **wymierzyć najniższy wymiar kary.** Znaczy się: 6 miesięcy. Trzeba przyznać, że adw. Sz. nie grzeszy brakiem cywilnej odwagi. Trudno się zresztą dziwić: chciałby sprawę wygrać. Cóż — kiedy w tym procesie od początku właśnie bardzo mu się nie wiedzie. Sąd Okręgowy skazał na 8 lat. Sąd Apelacyjny zatwierdził. Sąd Najwyższy od początku do końca wszystkie zarzuty kasacji adw. Szumańskiego uznał za bezzasadne i nie wytrzymujące krytyki, po czym kasację tę oddalił. Jedynie tylko rykoszetem niejako, przy rozpoznawaniu kasacji innego Żyda, Kirszencwajga, Sąd Najwyższy uznał, że pod względem wymiaru wyrok co do Leski z tych samych przyczyn, co w stosunku do Kirszencwajga, należy zmienić. Tak więc Leska częściowo polepszy swój los, ale — nie dzięki pomocy swego aryjskiego obrońcy. Zasada „swój do swego" i na tym terenie święci więc tryumfy!

Polemika z prokuratorem

Ostatni przemawiał obrońca Polaków, adw. Edward Rettinger z Lublina, który po kolei rozprawił się z zarzutami prokuratora, stojącego na stanowisku, że wyrok Sądu Najwyższego nie jest znów tak bardzo wiążący dla Sądu Apelacyjnego, który — zdaniem prokuratora — mógłby wydać taki sam wyrok, jak poprzednio. Adw. Rettinger podkreślił, że w takim razie Sąd Najwyższy byłby w ogóle niepotrzebny. My tu w Lublinie umiemy czytać wyroki Sądu Najwyższego w sposób właściwy — woła mówca — i dlatego tak rzadko zdarzają się wypadki ponownej kasacji. Nie można Sądowi Apelacyjnemu narzucać takich koncepcyj interpretacyjnych, z jakimi tu wystąpił pan prokurator. Adwokaci Szumański i Berensohn to są ludzie niedzisiejsi, nie rozumieją rytmu dnia, który daleko odbiegł od czasów, gdy ich obrony mogły przemawiać do wyobraźni ich ówczesnych słuchaczów. Dzisiaj my, obrońcy chłopów polskich, działamy z pobudek idealnych, jesteśmy wyrazicielami uczuć całego polskiego społeczeństwa.

Prokurator w replice powiedział, że przemówienie adw. Rettingera jest jakby szantażem w stosunku do Sądu. Adw. Rettinger zażądał zaprotokółowania wyrażenia prokuratora.

Po przemówieniach stron Sąd ogłosił, że wyrok będzie podany do wiadomości we wtorek o godz. 14.

W dniu 14 bm. Sąd Apelacyjny w Lublinie ogłosił wyrok, mocą którego wszystkich pięciu oskarżonych Polaków uniewinnił. Żydowi Lesce obniżono karę z 8 na 7 lat więzienia, Kirszencwajgowi z 6 lat na 5.

Przed sensacyjnym procesem w Warszawie

Warszawa. (Tel. wł.) W najbliższych dniach na wokandzie sądu ukaże się sprawa znanych na warszawskim rynku mięsnym kupców i kombinatorów mięsnych. Jest to sprawa b. dyrektora Kazonia z Mysłowic oraz jego wspólnika z Krakowa, Żyda Fruchtlendera. W związku z aferą i defraudacją z kasy targowej w Warszawie przez Żyda Cegała postawiono w stan oskarżenia Arona Kleina i towarzyszy. Sensacyjnie zapowiada się również ujawnienie w tym procesie kulisów. Na razie byli dygnitarzy mięsni przebywają na wolności. Zamieszany w tę sprawę b. prezes kasy targowej Sobański, zwolniony z tego stanowiska w lipcu 1935 r., jest niezwykle czynnym w organizowaniu Obozu Zjednoczenia Narodowego. (w)

6 żon i 9 narzeczonych miał bezczelny oszust matrymonialny

Ostatniej ofiarze zabrał posag w wysokości 60.000 zł

Kraków, 15. 9. Policja aresztowała pod zarzutem wielożeństwa Antoniego Zawadzkiego z Krakowa, który w celu zdobycia posagu ożenił się z Wandą Turską (Wronia 11), córką zamożnego kupca. Zabrawszy posag, w wysokości 60.000 zł, Zawadzki znikł z domu. Żona przekonana, że padł on ofiarą nieszczęśliwego wypadku, zaalarmowała policję.

Podjęto dochodzenie i ustalono, że Zawadzki ma 6 żon i że był wielokrotnie karany za różne afery. Pobił on swego rodzaju rekord, zdążył bowiem „ożenić się" lub „zaręczyć" z 15 pannami, od których wyłudził pieniądze na poczet posagów, a potem je porzucił.

Skutki barbarzyńskich „ejrówów"

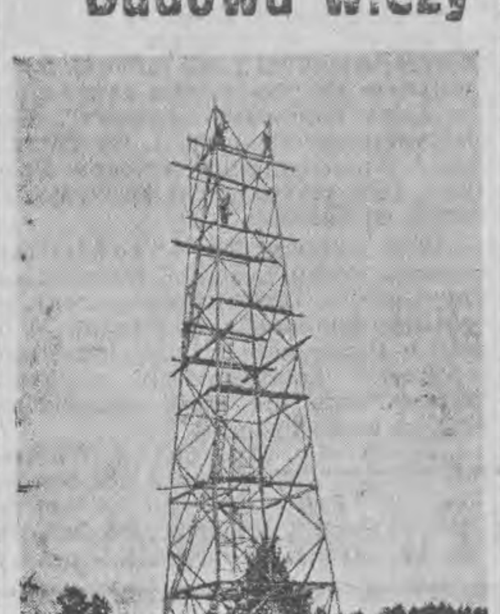
5 osób ciężko porażonych prądem i to dzięki żydowskim zabobonom

Kielce, 15. 9. Dziki i zabobonny zwyczaj żydowski oplatania miast i miasteczek rytualnymi drutami, tzw „ejrówami" — stał się w Włoszczowie przyczyną ciężkiego porażenia prądem 5 chrześcijan.

Przy ul. Borka Józefowicza wiatr zerwał jeden taki „ejrów". Druty zawisły jednym końcem na przewodach elektrycznych, a drugim na ziemi. Na ten drugi koniec nastąpiła idąca po wodę Michalina Skoczek i uległa porażeniu prądem. Na pomoc porażonej pospieszyli: Z. Kwietniarska, Piotr Skoczek, Jena Skoczek i M. Skoczek, którzy również zostali porażeni. Piotr Skoczek niebawem zmarł, pozostałych czworo udało się lekarzom uratować.

Dzikie „drutowanie" naszych miast i miasteczek przez Żydów należałoby wytępić administracyjnie.

Budowa wieży spadochronowej



L. O. P. P. w Łodzi przystąpiła do budowy wieży do skoków spadochronowych

Łódź, 15. 9. Ostatnio czynniki powołane zwróciły baczną uwagę na spopularyzowanie sportu lotniczego w społeczeństwie. Jeśli chodzi o szybownictwo, osiągnęliśmy już dość wysoki poziom i możemy się poszczycić dużymi sukcesami.

Zaniedbana jednak była u nas ważna dziedzina sportu lotniczego, a mianowicie skoki ze spadochronem. Ostatnio jednak LOPP. zwróciła na tę dziedzinę baczną uwagę i przystąpiła do akcji spopularyzowania go., podejmując budowę wież do skoków.

Niedawno w Warszawie otwarto właśnie taką wieżę i skoki spadochronowe cieszą się niebywałym wprost powodzeniem. W Łodzi również w końcu sierpnia rozpoczęto budowę wieży na Karolewie. Wieża łódzka będzie miała wysokości 50 m i należeć będzie do jednych z najwyższych w Polsce.

Obecnie wykonano już znaczną część robót, osiągając wysokość budowli 29 m. Oddanie wieży do użytku publicznego nastąpi prawdopodobnie w początkach października. W najbliższym czasie mają być również zbudowane podobne wieże w innych większych miastach.

SPORT

Po ustąpieniu prezesa PZLA

Sport polski na manowcach — Inż. Znajdowski demaskuje kulisy niezdrowej roboty naszych naczelnych władz sport.

Na skutek stanowiska prezesa P. Z. L. A. inż. Znajdowskiego, wyłuszczonego w niedawnych enuncjacjach prasowych, Państwowy Urząd W. F. i P. W. postanowił odwołać swego delegata mjr. Uhacza z Polskiego Związku Lekkoatletycznego.

Fakt powyższy nie oznacza zmiany stosunku P. U. W. F. i P. W. do sportu lekkoatletycznego, który nadal korzystać będzie z poparcia najwyższej naszej magistratury sportu.

Tyle komunikat Pata. Wycofanie delegata P. U. W. F. i P. W. z P. Z. L. A. wywołać musi zdziwienie w kołach sportowych świadcząc o tym, że nasza najwyższa magistratura sportowa zamierza kroczyć nadal po dotychczasowej, błędnej drodze. Znając wieloletnią pracę prezesa PZLA p. inż. Znajdowskiego i jej dodatnie wyniki jesteśmy przekonani, że przed demonstracyjnym wystąpieniem wyczerpał on wszelkie możliwe drogi aby PUWF i PW zwrócić uwagę na niewłaściwe metody, które zamiast pomagać, rozwój sportu hamują. To jest zdanie wszystkich ofiarnych pracowników społecznych w sporcie, zdanie niestety aż nadto słuszne. Inż. Znajdowski wybrał ostrą demonstrację, gdyż innego argumentu Urząd Wychowania Fizycznego widocznie nie rozumie. Przypominamy chociażby sprawę POS na Śląsku. Dopiero publiczne poruszenie niedociągnięć przy zdobywaniu POS spowodowało czy przyśpieszyło zmianę regulaminu tej odznaki. Wyrażamy przekonanie, że po pierwszych odruchach niezadowolenia, P. U. W. F. i P. W. w spokoju rozpatrzy argumenty p. inż. Znajdowskiego, które obszernie wyłuszczył prezes PZLA na łamach IKC.

„Bardzo długo zastanawiałem się — pisze inż. Znajdowski — zanim powziąłem decyzję o rezygnacji. Choć już od kilku lat nie odpowiadał mi zupełnie stosunek naczelnych władz sportowych, to jest nie tylko PUWF, ale i ZZ, do sportu, reprezentowanego w związkach i klubach sportowych, choć doskonale orientowałem się, ile błędów się tam z góry popełnia i powtarza, może nie ze złej woli, ale wypływających z niezrozumienia sprawy, jej znaczenia dla kraju i niedostatecznego przygotowania, to jednak nie mogłem opuścić mego Związku w ciężkiej sytuacji. Teraz, gdy poprawa jest wyraźniejsza w lekkiej atletyce, gdy wypłynęliśmy na jaśniejsze wody i pozbyliśmy się wreszcie przykrych zobowiązań finansowych, doszedłem do przekonania, że mogę odejść.

Atmosfera i stosunki w sporcie stały się w ostatnich czasach bardzo trudne do zniesienia. Sport uważa się za coś zbytecznego i za coś gorszego, niż np. przysposobienie wojskowe. Pomoc dla sportu stała się niewspółmiernie mała w stosunku do wymagań i tzw. „wytycznych", które ostatnio zaczęły ukazywać się coraz częściej i w coraz bardziej stanowczej i rozkazodawczej formie. A tymczasem trzeba przecież zrozumieć, że przysposobienia wojskowego bez sportu nie będzie, a praca w sporcie — to także odcinek dla wychowania silnego i zdrowego obywatela.

Jest to zagadnienie zasadnicze i tutaj należy szukać chyba największego rozdźwięku między nastawieniem naszych władz nadzorczych a przedstawicielami sportu społecznego. Ludzie ci, doceniając w pełni znaczenie P. W. dla obrony kraju, a sami, będąc z pewności bez wyjątku czynnymi obrońcami kraju, uważają iż szkoły i młodzież, nie wyłączając ob[illegible]czej i wiejskiej, muszą być bezwarunkowo wciągnięte do sportu zawodniczego, gdyż ten dopiero przyzwyczai organizm do wysiłku a umysł do szybkiej decyzji. Są to bezsprzecznie największe walory, które posiadać musi żołnierz, są to walory, które nie zatracają się, czy to podczas odbywanej służby wojskowej, czy też podczas pracy w P. W. Nasz materiał ludzki fizycznie dość słaby, coprawda w wojsku podczas pełnienia służby ulega znacznej poprawie, ale natychmiast po opuszczeniu szeregów zatraca cały ten dorobek i gnuśnieje. Gdzie doszukiwać się powodów takiego stanu. Sport kształci charaktery i przysposabia serce do większych wysiłków. Robi to w atmosferze wolnej i radosnej, co oczywiście góruje nad przymusem. Zresztą i pieniądze wyłożone na sport, pomijając już wartość jego dla celów obrony kraju, opłacają się także w kierunku podniesienia poziomu zdrowotnego i moralnego w kraju, odciągając młodzież od rozmaitych i nieodpowiednich pokus i rozrywek.

Zrozumieli to doskonale Niemcy Francuzi, czy Węgrzy, gdzie nie może być mowy o obniżaniu znaczenia sportu, lecz przedewszystkiem wysuwany jest on nawet przed zagadnienia P. W.

U nas tymczasem sport traktuje się jako drugorzędną zabawę. Nie dopuszcza się nas, działaczy sportowych, ostatnio niemal zupełnie do głosu. Mówi się np., że związki otrzymują pomoc od władz na swą akcję. Ale plan jest podyktowany z góry, a w rozdziale subwencji sport społeczny nie ma głosu. Na Węgrzech, gdzie sport stoi bodaj stosunkowo najwyżej w Europie, nad podziałem subwencji czuwa rada sportowa, składająca się z delegatów poszczególnych związków. — U nas subwencje rozdziela się z góry przez władze nadzorcze.

Wysokość subwencyj na sport rzeczywisty jest ponadto niedostateczna. Otrzymujemy bardzo mało, a jednak to, co robimy, jest dużo. Jest to zatem dowód, że z małych pieniędzy można wiele zdziałać, jeśli się nimi fachowo gospodaruje.

Zaryzykuję tutaj takie zdanie, że jeśliby jakaś rada sportowa, złożona z przedstawicieli związków miała do dyspozycji np. pół miliona złotych, to wydatkuje ona tę kwotę lepiej, niż jeśliby te same pół miliona wydatkowało się bez udziału czynnika społecznego.

Samo rozprowadzenie pieniędzy w teren i należyty ich rozdział bez dokładnego zapoznania się z potrzebami w dole, pociąga za sobą napewno bardzo poważne kwoty, które przy ściślejszej współpracy z czynnikiem społecznym mogą być oszczędzone. — Przecież zastęp społeczników sportowców uzupełnia cały szereg w innym wypadku nieodzownych posad płatnych. Praca sportu społecznego — to bezinteresowna pomoc dla zadań państwa i jednocześnie olbrzymia oszczędność, gdyż nie należy zapominać, że tysiące społeczników - sportowców, zasiadających w klubach i organizacjach, dają swoją pracę i wiedzę bezinteresownie, uzupełniając fundusze, które państwo na cele sportu i wychowania fizycznego dać może.

Mówi się np., że powstaje wiele stadionów sportowych, czy pływalni. To prawda. Ale stadiony te stoją często potem odłogiem, bo właśnie zostały zupełnie niepotrzebnie wybudowane, natomiast jednocześnie zabrakło pieniędzy na inne skromniejsze boiska w innych miejscach czy miejscowościach. W Krakowie np. buduje się wielki stadion sportowy reprezentacyjny, a jednocześnie nie wyzyskuje się go należycie dla sportu.

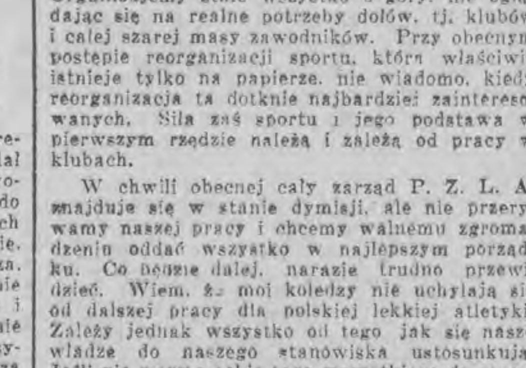
Coraz więcej ostatnio mamy na stadionach defilad, a coraz mniej sportu, urządza się często rozmaite imprezy, które nic wspólnego ze sportem nie mają, a niszczą urządzenia. Same stadiony czy pływalnie psują się zbyt szybko, ze względu na brak fachowych budowniczych, fachowej opieki czy konserwacji. Proszę spojrzeć na większość urządzeń sportowych stadionu W. P., a dojdzie się do łatwego potwierdzenia moich spostrzeżeń.

Jeśli wspomnę jeszcze o tym znanym niesłychanym żądaniu kierownictwa stadionu W. P. o odszkodowanie 1 500 zł za rzekome straty po meczu Polska — Niemcy, to chciałbym tutaj podkreślić jeszcze jedno. Nie idzie mi mianowicie o samą wysokość pretensji, ale wogóle o sam fakt wystąpienia z taką pretensją. Jeśli ktoś zdobył się na takie wystąpienie w stosunku do związku sportowego, to znaczy, że temu komuś wolno tak postępować, że ten ktoś jest upoważniony przez swych przełożonych do tego rodzaju posunięć w stosunku do sportu społecznego, że ten ktoś wie, iż mu to bezkarnie ujdzie.

Obecne nastawienie jest spowodowane istniejącą u nas dwutorowością (P. U. W. F. i Z. Z.) we władzach centralnych oraz skutkiem dawnych błędów i niedociągnięć w organizacji. — Organizujemy stale wszystko z góry, nie oglądając się na realne potrzeby dołów, tj. klubów i całej szarej masy zawodników. Przy obecnym postępie reorganizacji sportu, która właściwie istnieje tylko na papierze, nie wiadomo, kiedy reorganizacja ta dotknie najbardziej zainteresowanych. Siła zaś sportu i jego podstawa w pierwszym rzędzie należą i zależą od pracy w klubach.

W chwili obecnej cały zarząd P. Z. L. A. znajduje się w stanie dymisji, ale nie przerywamy naszej pracy i chcemy walnemu zgromadzeniu oddać wszystko w najlepszym porządku. Co będzie dalej, narazie trudno przewidzieć. Wiem, że moi koledzy nie uchylają się od dalszej pracy dla polskiej lekkiej atletyki. Zależy jednak wszystko od tego jak się nasze władze do naszego stanowiska ustosunkują. Jeśli nie wezmą sobie tego wszystkiego do serca, jeśli nie wykażą dobrej woli i nie zmienią zasadniczo swego stosunku do sportu społecznego, to nie wiem, czy za kilka lat będą jeszcze chętni działacze do pracy w związkach sportowych.

Dziś jeszcze jest czas na przeprowadzenie gruntownych reform i na zmianę ustosunkowania do sportu społecznego, za kilka lat może już być za późno."



Pozdrowienia dla naszych Czytelników od naszej reprezentacji piłkarskiej z Sofii, za które serdecznie **dziękujemy.**



WZRUSZAJĄCA MIŁOŚĆ

W Anglii odbył się ślub syna kupca D. Williamsa z panną Kathleen Mary Walker. Młodzi poznali się jeszcze w dzieciństwie i mimo, że młodziutka Mary podczas jazdy konnej spadła tak nieszczęśliwie, że okulała na obie nogi, narzeczony dochował jej miłości. Widzimy na zdjęciu, jak pan młody niesie swą ukochaną do ołtarza

na gorącym uczynku

„Sanacyjno" - konserwatywny „Czas" przegląd głosów prasy, poświęcony sprawie ewtl. wyborów do Sejmu zatytułował: „Natychmiastowe wybory do Sejmu nie zaradzą trudnościom wewnętrznym Polski".

Ładnie — jak widzimy — urządziła Polskę „sanacja".

*

W warszawskim dzienniku żydowskim „5-ta rano" znajdujemy krótką korespondencję z Łyszkowic pt. „Ksiądz podburza ludność chrześc. przeciwko Żydom". Ciekawy jesteś, zaniepokojony czytelniku, do jakichże to okropnych zbrodni „podburza" ludność Łyszkowic miejscowy duchowny? — zapytuje słusznie „Mały Dziennik". Gazeta żydowska objaśnia dosłownie: „Z jego inicjatywy powstały chrześcijańskie sklepy..."

Wiemy nareszcie, co należy rozumieć, kiedy prasa żydowska pisze o... „podburzaniu".

Gawędy wojskowe

Czuwam — czuwam!

Obóz powoli układał się do snu...

Po kwaterach snuli się jeszcze żołnierze.

Ktoś u studni poił konie... Zdala dochodził śpiew żołnierzy, którzy usiedli u wrót stodoły i przy śpiewie spędzali czas.

Wreszcie wszystko ucichło...

Na niebo wytoczył się wielki księżyc i myszkował ciekawie po sadach.

Ludzie zmęczeni pokładli się na słomie i sianie.

Czuwała tylko służba....

W stodole na klepisku stały konie, żując rzucone im siano. Na belce wisiaświatło.

Na progu stodoły siedział wartownik kanonier Grosberg i spoglądając chciwie na wiązkę siana, liczył godziny swej służby, dłubiąc w nosie.

— Grosberg!!

— Na rozkaz?

— Czuwacie!

— Czuwam!

Na niebo wypełzła ciemna chmura i zakryła sobą księżyc. Zrobiło się zupełnie ciemno.

Obszedłem wieś, sprawdziłem posterunki. Przy ostatniej stodole słychać było chrapanie, które rozlegało się donośnym echem po całej wsi.

— Grosberg!!

Cisza...

Słychać było tylko chrapanie.

Wszedłem do stodoły. Pod ścianą siedział Grosberg z głową wspartą o wiązkę siana. Z otwartych ust wydobywały się niesamowite dźwięki.

— Grosberg! Grosberg!

Zerwał się i krzyknął na pół sennie:

— Czuwam!

Jakto czuwacie, kiedy śpicie, że się w całej wsi rozlega!

— Ja nie śpię, ja czuwam, tylko się trochę zamyśliłem, ale ja wszystko słyszę.

— Słyszycie? Ja się was dobudzić nie mogłem.

— Pan kapral ma dobry humor, pan żartuje. Chciałbym, żeby wszyscy tak czuwali, jak ja...

Po upływie godziny wracam do tej samej stodoły.

Grosberg znowu śpi.

Zbudziłem go.

— Grosberg, czuwacie?

— Jeszcze jak!!

— Zamyśliliście się pewnie tylko?

— Trochę!!!

— Zgłosicie się do raportu!

— Za co?!

— Za to, że jak się zamyślicie, to zamykacie oczy i otwieracie usta.

Z procesu o zajścia racławickie

Sąd przesłuchuje dalszych świadków oskarżenia

Miechów. (PAT) W trzecim dniu rozprawy o zajścia racławickie sąd badał dalszych świadków oskarżenia. Pierwszy zeznawał komendant posterunku w Racławicach Stanisław Sznios. Świadek przez cały czas był na kopcu pod komendą aspiranta Wąsali. Widział Antoniego Jurkowskiego, wyzywającego policję i trzymającego w ręku duży kamień. Następnie zauważył Henrykę Dejworkównę, która nawoływała tłum i sprowokowała zajście. Chłopi, którzy już się rozchodzili, usłuchali wezwania Dejworkówny i wtargnęli znowu na kopiec, wskutek czego doszło do ostrego starcia z policją. Świadek wskazał również innych oskarżonych, rzucających kamieniami na policję, jakiegoś osobnika koło kopca, który strzelał z rewolweru do konnego oddziału policji, oraz jakąś nieznaną mu krakowiankę, przemawiającą na kopcu i podburzającą tłum. Świadek stwierdza, że o zakazie zjazdu powiadomiona została ludność w jego rejonie przez sołtysów dwukrotnie. Świadek słyszał wersję, że w mieszkaniu u Wrzeszcza odbyło się zebranie, na którym osk. Ziarko miał wydać na niego oraz na wójta gminy Racławice wyroki śmierci. Na zebraniu tym mówiono że willa pułkownika Sławka zostanie rozniesiona.

Następny świadek Walenty Koza z plutonu konnej Policji Państwowej zeznaje, że niektórzy chłopi usiłowali bić posterunkowych laskami i drągami. Kilku z nich świadek rozpoznał. Świadek słyszał również strzały i widział 2 osobników strzelających z rewolwerów do policji. Świadek sam został zraniony kamieniem przez osk. Piłata.

Świadek Stanisław Bator, mieszkaniec okolicznej wioski pod Racławicami, zeznaje, że nieznany mu osobnik kazał mu pójść na kopiec. Tam świd. zobaczył tego samego osobnika, przemawiającego i podburzającego tłum przeciw policji. Świadek wśród tłumu rozpoznał osk. Marcelego Dejworka, który również podburzał tłum, a nawet rzucał kamieniami na policję. Świadek widział jednego zabitego leżącego na łące i rannych.

Po zeznaniach tego świadka następuje krótka przerwa, po której obrona zgłasza wniosek o zmianę miejsc oskarżonych, siedzących na sali, a odpowiadających z aresztu. Sąd przychyla się do wniosku obrony.

Z kolei zeznaje świadek Z. Kwasiborski z plutonu policji konnej. Świadek widział, jak tłum obrzucał policję kamieniami i wznosił wrogie okrzyki przeciw policji i rządowi. Świadek słyszał również okrzyki rewolucyjne.

Świadek St. Kulewicz z plutonu policji konnej zeznaje, że pomimo kilkakrotnej szarży tłum nie ustępował i nacierał w dalszym ciągu na policję, obrzucając ją gradem kamieni. Świadek zauważył również Jana Burego, trzymającego w ręku szablę składaną, którą usiłował ciąć albo jeźdźców albo konie.

Kilku innych świadków zeznaje podobnie, jak poprzedni świadkowie, twierdząc, że widzieli Burego kilkakrotnie w momentach, kiedy usiłował zadać ciosy trzymaną w ręku szablą konnemu policjantowi oraz unieszkodliwić konie policyjne, rzucając im pod nogi szablę.

Świadek Rupek Antoni z plut. konn. twierdzi, że osk. Józef Ziarko uderzył go drągiem w ramię, a osk. Piłat agitował i podburzał tłum i sam rzucał kamieniami. Świadek widział również Burego, który szablą atakował policję.

Piękności z konkursów w rękach handlarzy żywym towarem

Handlem zajmowała się szajka Korsykańczyków — Zdemaskowano ją w Nicei

Paryż. (PAT). „Petit Parisien" przynosi szczegóły wykrycia w Nicei afery handlu żywym towarem, który prowadziła na dużą skalę grupa Korsykańczyków, operująca na terenie Francji i innych krajów europejskich.

Handlarze szczególnie interesowali się uczestniczkami konkursów piękności, organizowanych w różnych krajach. Zgłaszali się oni po zakończeniu tych konkursów do odznaczonych piękności z propozycjami świetnych posad w różnych magazynach mód i wywozili je na Korsykę, gdzie okazywało się, że kontrakty, które podpisały oszukane dziewczęta, nie posiadały żadnej wartości. Pozostawały one na nieznanym terenie bez środków do życia, zdane na łaskę i niełaskę handlarzy.

Policja wpadła na trop bandy dzięki temu przede wszystkim, że wobec kilku uczestniczek ostatniego konkursu piękności w Nicei handlarze, proponujący rzekome posady, zastrzegali się bardzo energicznie, aby dziewczęta nie wspominały o tej sprawie swoim rodzicom.

Napady Żydów na Polaków w stolicy

Policja zatrzymała kilku nożowców żydowskich, którzy poranili robotników - Polaków

Warszawa. (Tel. wł.). W związku z dzisiejszym świętem żydowskim na cmentarzu żydowskim przy ul. Okopowej zebrało się wczoraj bardzo wielu Żydów. Wśród zgromadzonych wybuchła panika z powodu zajść, jakie wydarzyły się u bramy cmentarnej. Tłum począł tratować groby. W czasie paniki trzy osoby uległy zgnieceniu i poturbowaniu. Pomocy udzieliło im pogotowie. Zajście zlikwidowała policja, a uczestnicy rozbiegli się.

W kilka chwil później grupa Żydów napadła na ul. Zamenhoffa na 18-letniego robotnika Władysława Pietrzyka, któremu zadano szereg ran nożem w plecy i ramiona. Następnie poraniono w brzuch i głowę na ul. Buranowskiej 17-letniego ucznia Józefa Olesiaka.

Policja zatrzymała kilku nożowców Wezwany lekarz pogotowia założył rannym opatrunek i zawiózł ich do szpitala Dzieciątka Jezus. (w)

Notariusz Rozwadowski zarabiał 5000 zł miesięcznie!

Proces ustosunkowanego „sanatora" w Kościanie ujawnia coraz to nowe sensacje

Kościan. (Tel. wł.) W dalszym ciągu procesu not. Rozwadowskiego zeznawali następni świadkowie.

Świadek Maria Fellmanówna zeznaje, że not. Rozwadowski zarabiał przeciętnie od 4 do 5 tysięcy miesięcznie. Na zapytanie sędziego, dlaczego nie dziwił personelu brak pieniędzy na koncie depozytowym, świadek odpowiada, iż wszyscy byli przekonani, że Rozwadowski mógł mieć podobne konta pieniężne w Poznaniu lub w Warszawie.

W czasie rozprawy zabierał głos kilka razy oskarżony Rozwadowski, który przy każdej sposobności powoływał się na swe wielkie zasługi w pracy społecznej.

Cholera w Szanghaju

W pobliżu Kantonu Japończycy zatopili dwa krążowniki chińskie

Szanghaj. (PAT) Władze japońskie uznały Szanghaj za strefę objętą epidemią cholery i wydały surowe przepisy celem zapobieżenia rozszerzaniu się epidemii na obszary zajęte przez Japończyków. Statki przybywające z Szanghaju do Japonii przechodzą kwarantannę.

Szanghaj. (PAT) Agencja Central News donosi, że wojska chińskie odebrały Japończykom miasto Hsingczi na linii kolejowej Tien-tsin — Pukeu i posuwają się w kierunku Maczang.

Tokio. (PAT) Agencja Domei donosi, że okręty wojenne japońskie zaatakowały w pobliżu Kantonu dwa krążowniki chińskie, które zostały zatopione. Flota japońska bombardowała również fort Boccatioris w pobliżu Kantonu.

Poszukują zwolenników

Warszawa. (Tel. wł.) Na wyższych uczelniach stolicy pojawili się członkowie Związku Młodej Polski, którzy rozdawali odezwy wzywające do wstąpienia do tej organizacji. (w)

Echa strajku chłopskiego

Przemyśl. (Tel. wł.) Aresztowany w związku ze strajkiem chłopskim prezes zarządu okręgowego Stronnictwa Ludowego w Małopolsce Brunon Gruszka wniósł zażalenie przeciwko tymczasowemu aresztowaniu. Zażalenie to odrzucono. Podobne zażalenie wniósł również inny z czołowych działaczy Str. Ludowego, dr Chmiel, aresztowany po strajku chłopskim w Tarnowie. To zażalenie również odrzucono. (w)

Adwokaci nie udzielają porad emigracyjnych

Warszawa. (Tel. wł.) Ministerstwo Opieki Społecznej zawiadomiło Radę Adwokacką, iż adwokaci nie mogą zajmować się poradami dotyczącymi stosunków w państwach obcych pod względem koniunktury emigracyjnej oraz ułatwiania wyjazdów. (w)

Na wyższych uczelniach

Warszawa. (Tel. wł.) W obsadzie ciała profesorskiego na wyższych uczelniach nastąpią w końcu września nowe zmiany na podstawie zarządzenia Prezydenta R. P. Na uniwersytetach i politechnikach wakuje jeszcze około 20 stanowisk profesorskich z powodu śmierci wykładowców, bądź też wobec przejścia starszych profesorów w stan spoczynku. Wyższe uczelnie przedstawiły już w tej mierze Ministerstwu W. R. i O. P. odpowiednie wnioski. (w)

Krwawe skutki awantury

Łódź, 15. 9. W nocy na 15 bm. w cukierni Klutha przy ul. Kilińskiego 174 między obecnymi tam gośćmi, 20-letnim Reinholdem Richterem z ulicy Głównej 46, 26-letnim Kazimierzem Pasierbiakiem z ul. Orlej 23 i 27-letnim Kazimierzem Domagałą z ul. Kilińskiego 143 wynikła awantura, ponieważ dwaj ostatni obrazili towarzyszącą Richterowi kobietę.

W czasie kłótni Pasierbiak rzucił w Richtera szklanym wazonem. Richter wydobył rewolwer i począł strzelać, raniąc Pasierbiaka bardzo ciężko w brzuch a Domagałę w nogę.

Po zajściu Richter zbiegł i zatrzymano go w jego mieszkaniu dwie godziny później. Rannych przewieziono do szpitala, przy czym stan Pasierbiaka jest bardzo groźny

Tabela loterii

6-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie
Główne wygrane

30.000 zł.: 20845

15.000 zł.: 73259

10.000 zł.: 77870 119832 125961 167730

5.000 zł.: 722 138708 157949

2.000 zł.: 7843 25169 56931 66158 83520 89962 94521 103766 106430 119900 148068 180272

1.000 zł.: 1241 1252 2568 2602 5430 7612 14669 16889 26992 30571 47855 58814 73318 75910 80445 82215 85525 86453 86583 88284 90725 91873 97146 120313 125630 126692 127533 128673 142354 153357 153929 156297 166191 187182 188756 191741

Wygrane po 200 zł.

8 87 114 62 569 636 97 1015 201 34 89 338 51 667 886 2056 70 375 666 836 83 97 3105 402 10 527 603 813 39 57 16 91 4012 283 354 539 806 965 5007 155 221 433 56 610 86 715 811 37 961 6053 67 572 664 703 919 7047 69 425 649 705 806 63 8033 120 25 218 71 392 486 694 9022 52 229 378 434 66 630 54 77 88 771 846 910

10054 199 280 448 515 49 670 75 94 711 55 60 807 906 11164 92 213 448 62 512 63 628 63 944 12016 80 106 28 53 61 77 84 203 8 319 401 27 99 514 42 629 48 970 71 13013 143 99 305 49 492 517 53 613 773 913 86 14057 70 98 121 289 385 620 44 723 63 852 63 15144 67 353 475 16078 120 210 21 86 313 95 633 784 909 17050 142 266 70 730 49 18150 602 95 829 920 63 19280 383 648 989

20028 143 86 234 375 405 27 557 21146 269 338 48 605 60 736 31 78 935 49 55 22202 25 314 414 72 658 729 30 23214 319 96 79 537 88 678 863 24273 436 518 687 736 875 25053 86 119 243 47 77 399 464 659 709 900 26125 408 97 500 46 641 49 924 27007 29 57 195 99 296 514 79 732 801 67 918 34 77 28015 301 88 43 732 58 935 29242 89 385 86 405 68 629 794 916 99

30032 274 428 758 844 71 31182 367 71 897 935 32027 117 484 593 655 761 803 33 98 33162 266 544 95 805 34049 207 380 541 92 93 606 10 52 84 824 35007 271 307 457 541 609 715 62 36196 464 760 83 37017 121 350 51 61 62 646 96 742 95 858 932

38126 259 368 401 542 817 39069 81 391 498 941 40138 63 73 201 383 497 551 713 945 41115 252 54 345 60 79 661 829 77 42076 143 253 383 543 68 628 43089 98 252 313 520 33 690 440380 352 439 519 45303 522 709 46028 169 345 46 403 18 741 47261 432 55 90 569 606 729 863 910 48039 110 66 412 666 925 49084 111 77 275 89 587 644 744 805 38 999 50026 54 112 13 18 291 301 38 501 630 722 51000 470 602 914 52030 86 172 204 354 413 22 658 750 64 816 53117 27 46 49 56 242 72 84 315 86 89 763 94 978 54011 109 51 211 82 584 690 765 77 847 904 83 55043 107 65 242 416 682 776 56118 708 876 83 57048 96 345 70 574 600 28 704 8 9 75 85 812 914 38 58157 328 450 843 920 59052 63 372 81 93 96 465 544 822 60317 36 339 88 437 57 547 55 780 800 14 38 60 960 61008 67 106 372 631 822 48 95 62181 256 339 58 412 16 52 570 838 70 929 47 63131 428 43 504 11 89 775 995 64078 156 251 89 368 75 630 754 65130 48 95 276 89 370 95 586 688 773 87 891 66214 25 495 709 823 67015 388 460 68 79 643 736 816 53 68116 19 22 230 78 647 76 69105 203 24 392 649 75 787 948 70035 300 28 425 97 815 22 54 71840 977 72283 439 976 73014 131 36 42 332 66 472 647 786 807 70 74075 152 232 47 306 729 890 75035 73 76 104 506 25 673 96 795 881 907 27 95

76052 60 116 26 67 390 401 575 862 77126 92 307 23 8 488 9 603 18 835 78093 231 56 73 383 413 69 759 812 79242 79 361 561 674 917 27 35 80039 68 278 80 359 93 470 793 81015 93 357 602 28 838 92 964 82177 427 519 715 44 78 83790 925 84037 363 402 66 560 71 650 757 847 930 4 85125 341 535 683 908 27 86004 106 35 50 201 55 804 8 12 72 507 651 815 931 41 87028 94 289 450 79 502 22 31 878 911 52 73 88050 83 148 352 412 67 538 829 93 939 89076 194 285 333 70 483 545 640 713 7 886 916 27 43

90011 331 463 535 858 88 91095 445 664 753 948 70 92127 566 93437 579 686 94032 175 335 545 78 812 95158 69 312 24 738 870 96026 265 396 461 513 737 62 983 94 97032 88 90 238 336 444 87 590 694 751 840 98047 333 8 418 30 74 550 713 49 840 51 99093 149 52 72 206 11 312 55 94 492 502 625 993

100165 218 86 392 440 754 71 966 101083 276 343 510 25 798 927 102010 252 74 318 541 4 622 904 50 103059 260 330 490 513 50 601 891 945 75 104024 111 60 87 92 524 700 9,83 866 76 105034 47 488 723 815 964 106237 458 673 98 7773 5 850 107047 174 87 91 291 430 553 888 936 93 108057 194 392 8 422 594 628 69 702 109148 55 234 401 744 863 986 110070 2 408 6 28 548 89 90 7 633 65 740 803 999 111019 117 623 765 99 112030 408 16 69 543 604 79 858 67 912 113114 20 68 65 204 310 610 842 5 999

114042 90 134 502 60 89 630 115028 40 369 680 750 870 968 116184 77 205 491 783 859 956 95 117129 34 255 72 370 452 77 574 619 794 950 51 83 92 118067 169 321 78 537 622 83 734 896 959 119028 78 85 226 366 609 903 89 120268 336 63 519 69 622 84 831 75 121055 387 467 653 82 741 921 122033 88 123 229 429 37 729 855 123052 255 52 316 87 477 540 43 627 67 124018 165 231 354 439 701 993 125064 525 671 781 88 817 946 94 73 126349 477 605 717 825 127179 335 455 882 128055 143 220 520 32 35 729 40 924 129032 322 448 56 51 633 862 917 20 77 130036 318 65 444 593 715 996 131014 176 225 302 615 917 31 132331 420 594 699 703 34 822 68 902 22 91 133132 69 237 882 86 92 923 134450 572 636 816 977 135205 419 739 44 136151 200 373 408 596 618 734 857 137053 325 545 711 16 873 138029 118 412 65 548 98 613 84 39 57 939 47 139124 417 82 508 722 4 947 6 140091 148 207 383 467 141077 253 503 636 89 704 51 946 142005 163 217 327 47 89 450 503 46 53 638 51 775 865 904 63 74 143047 262 95 322 483 836 82 144147 213 59 343 812 967 145025 473 587 679 98 831 98 96 532 146018 138 279 405 10 58 528 604 147050 10 167 342 89 573 605 717 41 60 148385 719 814 961 149375 431 85 509 38 687 727 978 150011 92 240 75 78 360 423 64 93 559 87 632 74 705 89 818 151023 39 101 8 56 201 491 621 738 69 802 85

152303 554 962 153226 57 77 403 667 976 78 89 154123 268 340 672 87 995 155097 155 74 90 522 660 69 703 882 952 156033 99 143 204 314 552 689 98 744 892 918 66 157033 254 468 73 88 500 25 26 660 740 829 950 81 82 158193 402 500 757 939 159031 38 144 227 316 421 938 76 160142 67 93 330 614 75 742 92 161226 545 674 858 924 162045 183 557 83 407 10 581 658 62 851 163208 29 79 399 436 552 84 792 832 43 74 963 164024 336 781 800 23 75 165155 260 301 418 602 47 999 166118 280 328 44 417 75 836 93 98 167054 101 56 81 261 336 85 498 867 69 81 99 168069 73 257 312 928 169127 54 343 524 610 756 913 75 170019 120 254 400 13 21 515 634 822 28 171054 55 278 352 571 730 838 928 172013 33 112 268 678 721 60 868 997 173008 74 166 91 210 95 324 480 592 745 174155 469 812 911 23 51 66

175042 147 73 315 449 677 784 818 928 38 176092 125 433 55 757 177009 73 96 177 397 471 510 647 59 753 879 967 69 18001 90 150 376 607 30 83 759 994 195087 363 77 417 70 511 89 675 775 877 180108 267 328 500 10 14 84 691 889 966 92 181013 187 316 27 638 710 64 182070 265 460 537 721 917 183057 113 269 334 42 705 80 801 12 997 93 184142 237 306 904 185010 131 69 258 316 401 689 831 71 76 186318 96 717 35 69 811 187039 171 323 31 391 525 633 856 86 188115 40 87 484 73 805 945 189046 616 823 96

190372 455 994 191057 59 106 254 412 595 811 919 192175 411 549 728 41 75 193077 106 209 17 431 522 924 55 94 194028 245 875 958

III ciągnienie
Wygrane po 200 zł.

105 473 840 916 1274 521 2238 900 30 99 3301 514 761 865 40026 276 443 774 807 29 961 5121 88 245 443 525 802 7 39 521 35 6964 7556 758 909 51 8192 451 793 888 906 90076 333 582 898 949 10232 337 941 111939 314 641 76 12369 579 13004 69 285 87 395 933 14160 373 630 97 871 15234 16749 944 17083 107 27 526 810 18152 246 578 755 19178 357 16662 710 988 20059 87 187 224 384 652 59 803 44 902 21440 616 714 22055 198 98 204 303 601 23 894 23411 35 775 858 24308 717 920 25348 461 653 853 26062 91 216 538 609 27261 335 864 974 98 28014 341 455 898 939 29202 625 30550 679 96 803 31009 286 439 513 710 32216 46 518 102 91 33630 34094 147 289 436 35356 477 725 98 981 36009 426 580 37135 273 380 428 664 752 38087 459 658 909 19 39006 126 84 299 354 670 94 40179 677 908 41487 750 898 42375 434 75 792 43068 114 49 213 58 69 458 540 55 740 60 827 44058 88 779 995 45655 943 6263 358 570 703 47032 339 86 777 810 972 48921 49002 528 702 801 50729 38 70 51317 424 591 870 52304 36 740 53062 80 15 0421 581 879 932 54086 163 285 343 63 78 98 427 637 771 926 55829 56069 168 848 67 940 57208 453 531 97 631 945 58704 912 69 59168 303 658 941 60076 249 61015 364 520 657 754 974 62043 378 508 612 844 63024 109 65 67 379 485 523 34 64 808 64027 358 66 65091 254 533 657 66189 529 805 67145 68 812 68080 138 277 69017 134 230 393 532 809 16 70096 185 526 603 83 709 59 968 71357 523 96 657 72067 330 41 75719 73353 423 554 670 769 849 74044 134 329 449 993 75048 193 485 85 897 76269 372 56 51 740 96 846 53 77116 357 405 34 53 578 983 78085 372 431 56 685 781 79334 737 812 945 80146 481 531 719 81909 14 82191 361 40 84 997 83001 224 652 776 810 908 84144 360 421 38 720 979 85106 17 208 610 994 86505 97 638 888 87407 60 762 848 941 88286 523 994 89384 702 90026 259 71 647 58 964 91051 410 530 63 631 739 92213 793 836 979 93051 151 826 94620 96 804 964 95401 52 617 830 96165 688 754 97118 97 510 935 98138 212 344 59 516 694 784 810 99142 469 533 698 702 990.

100288 989 101142 86 966 102366 88 430 633 103438 66 683 813 984 104291 522 71 797 105059 503 916 106143 524 675 733 808 933 107067 742 901 28 108553 723 819 995 109192 216 30 75 41 801 928 110084 263 484 5 547 111228 463 512 600 78 723 881 112096 193 205 54 787 113115 414 779 803 970 114180 7 528 65 676 869 115036 157 352 78 116012 69 104 256 380 3 573 752 801 66 978 117172 570 903 118029 68 111 39 243 409 21 89 685 119139 537 81 629 983 120040 824 9511 121089 374 5540 855 122111 222 564 123143 457 507 743 75 807 124331 578 821 125151 331 552 624 964 126176 98 288 323 489 762 970 127038 218 355 873 920 128032 250 893 129004 297 474 541 751 130286 343 966 131670 747 71 132040 120 332 466 928 133033 296 373 498 657 800 19 134944 98 135216 136610 137005 107 241 947 138026 128 40 279 428 750 907 21 139155 65 225 360 83 491 848 975 140064 66 141222 854 142218 51 343 586 738 850 64 942 143092 131 224 56 647 746 144041 711 902 145326 78 82 739 78 93 146294 406 22 519 919 147024 54 240 336 441 74 872 148244 380 455 86 868 149119 51 213 717 69 150085 206 803 94 8 1510098 179 326 429 853 152529 982 93 153062 767 154146 361 455 875 82 969 155113 237 514 656 716 936 156010 568 93 157073 226 302 505 831 80 158495 550 160035 71 236 507 98 730 919 43 80 161378 763 162989 163240 369 165288 502 662 166681 73 724 47 824 167144 424 53 678 838 954 168053 96 201 26 688 977 169822 936 17007 54 66 171133 99 555 852 172137 286 506 964 173025 138 319 515 608 174134 450 754 857 939 175025 90 563 966 176238 360 177056 461 754 838 99 933 178282 462 76 698 903 179185 687 180006 353 507 687 182319 859 990 183406 87 184248 340 519 742 940 65 185027 241 562 186023 681 187590 726 53 840 188162 3 354 548 782 189140 200 339 763 190311 465 664 773 191104 13 286 457 645 38 782 988 192234 5 58 86 401 36 837 922 193198 335 565 194013 30 817.

IV ciągnienie
Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. pada na nr. 40735.

10.000 zł. na nr. 36883.

Po 5.000 zł. na nr. nr.: 2.221 173410

Po 2.000 zł. na nr. nr.: 2238 2306 42341 42777 42778 70993 92634 126945 127876 140934 146121 152772 157096 158191 161778 165712 172693 179132.

Po zł. 1.000 na n-ry 2964 16588 17218 30751 39163 40440 41219 47474 48534 50741 60565 71507 72730 96780 100705 105794 110397 115885 116990 122467 134605 134632 134821 140523 141724 148765 161488 177775 178560 185386 189025.

Wygrane po 200 zł.

9938 1002 14 88 1263 1300 16 1830 1909 2170 2401 2637 3019 3141 3508 3790 4142 52 4365 4809 5338 74 5470 5888 5902 6213 6513 31 7018 8106 7464 7719 7964 8401 8 99 8859 9583 9997 10322 34 575 676 11425 675 761 6 852 949 12028 77 520 699 729 52 13257 580 655 14053 90 517 805 15063 240 329 459 539 823 32 16085 108 45 53 393 701 87 980 17054 603 784 877 18032 44 262 354 431 4 93 19109 573 858 956

20169 425 510 21204 87 80 333 412 945 22210 647 23024 123 227 551 753 95 24454 549 24151 360 411 87 886 26026 620 722 930 7224 64 631 817 991 28239 42 75 442 94 603 29311 867 30163 409 59 31100 85 332 617 84 32123 75 96 208 571 34357 457 540 77 844 35152 203 891 36420 601 83 701 37007 288 484 835 907 92 38015 815 98 39036 188 310 431 773

40186 615 806 41032 214 48 034 42036 94 268 304 43282 532 6 695 914 44284 333 591 833 45003 56 258 404 49 694 46161 266 311 48 53 613 38 246 997 47760 934 48086 122 344 433 79 503 71 49123 584 642 53 742 50129 651 51134 578 887 987 52244 53414 602 42 54061 964 55498 504 47 655 942 56476 836 57053 526 672 58060 144 993 59386 412 854

60176 585 61097 529 654 765 859 87 62733 807 63098 187 380 406 968 64683 949 65114 363 693 995 66032 332 803 7 67047 143 4 283 305 427 598 865 68362 69212 346 620 70086 177 653 913 71207 344 600 712 946 72303 742 972 73414 557 926 62 77 74019 72 281 859 425 830 75023 287 412 675 849 76063 103 54 470 577 825 963 77173 246 462 12 80 549 773 959 78109 217 315 79439 686 752 813

80056 102 409 85 545 704 962 81158 830 82141 301 415 564 620 83113 213 61 4 736 84117 722 85456 86013 740 87112 30 636 789 88323 593 620 85 729 821 497 95 89025 434 533 73 747 95 90082 7 191 583 6 91124 92420 874 93397 824 94246 343 90 602 29 93 95476 96091 207 869 97137 98153 336 452 500 652 89 728 99091 125 243 356 490 856 946

100200 57 391 101066 78 406 707 45 102080 286 302 76 700 829 103026 58 585 104400 681 949 52 105549 747 883 106013 441 71 690 107608 18 29 58 890 946 108068 153 230 58 300 491 501 673 109129 387 623 110109 241 82 585 889 111159 567 794 112068 484 674 113406 502 660 114063 115030 89 216 735 937 116008 360 8 880 117076 96 155 465 646 703 819 81 958 118045 159 401 119070 249 78 400 8

120095 700 121059 165 224 357 420 821 122210 476 707 33 123146 328 486 570 796 124140 125101 258 313 933 126042 180 951 127628 128492 813 129311 678 89 836 130009 348 556 131056 521 703 84 132083 236 766 961 133176 452 66 872 98 134340 945 135028 203 315 776 136038 121 210 345 442 137006 257 729 847 944 68 138242 348 858 917 81 130022 310 26 89

140118 79 240 360 573 141141 469 95 671 990 142332 7 143283 382 709 144055 240 388 611 40 53 99 147000 52 490 596 663 703 148074 136 209 76991 49046 77 173 236 593 150024 158 374 95 943 151122 83 462 622 939 61 152218 59 97 819 153011 110 224 67 708 826 960 154712 862 155234 485 525 86 722 873 156995 157081 224 676 800 86 158220 455 583 917 159511

160191 799 869 949 161154 162150 87 163091 222 355 692 164004 294 615 165041 79 614 758 166358 91 167624 168734 842 169303 766 170253 408 37 63 171246 56 370 404 557 172005 23 216 73 173476 524 917 174025 189 397 485 546 879 956 175049 266 321 442 867 176760 3 177448 514 638 85 987 178153 202 34 590 76 390 179041 783 906 33

181015 61 118 29 32 973 182308 24 578 881 183026 179 377 409 912 37 184068 554 783 859 994 185275 186032 518 869 187346 407 751 802 188011 123 267 347 526 51 190016 255 860 191000 360 492 5266 192131 925 193413 194048 96 625 877

Tabelę Loterii Państwowej dajemy bez gwarancji.

Nieprawdą jest, że...

W nr 176 czasopisma „Orędownik" na str. 3 ukazał się artykuł pt. „Pan Starosta nowotarski".

Ponieważ w artykule tym zawarte są sprzeczne z prawdą informacje, przeto powołując się na obowiązujące przepisy proszę o zamieszczenie następującego sprostowania:

1) Nie jest zgodne z prawdą, „że Pan Starosta nowotarski nie pozwala zakładać placówek Stronnictwa Narodowego, motywując to bliskością granicy". Wypadku takiego w powiecie nowotarskim nie było, a decyzję taką mógłby podjąć jedynie Urząd Wojewódzki Krakowski.

2) Nie jest prawdą, „że Pan Starosta nie pozwala założyć Związku Zawodowego „Praca Polska". — Zgłoszenia o założeniu oddziałów Związku Zawodowego „Praca Polska" w Zakopanem i Nowym Targu zostały przyjęte do urzędowej wiadomości i nie było żadnego zakazu ich działalności.

3) Nie jest prawdą, „że Pan Starosta nie pozwala kolportować w ogóle prasy narodowej".

Zezwolenia na sprzedaż czasopism otrzymały wszystkie osoby, które wniosły do Starostwa nowotarskiego odpowiednie podania.

Nie otrzymały natomiast zezwolenia na kolportaż osoby karane sądownie lub kilkakrotnie administracyjnie za różne występki i wykroczenia.

4) Dwukrotne nieudzielenie zezwolenia na odbycie się zgromadzenia publicznego uzasadnione było względami bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz możliwością narażania na niebezpieczeństwo życia i zdrowia w czasie projektowanych zgromadzeń.

Starosta powiatowy (—) M. Głut

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na „Caritas", okr. pozn.: Orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej Fabryki Pluszu i Aksamitu Edmund Gaede S. A. w Kaliszu, honorarium za koncert w Radio Poznańskim w dniu 12 bm. podczas rewizyty kaliszan w Poznaniu dla bezrobotnych 50,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 59,50 zł.

Na pogorzelców wsi Roszki Ziemaki: S. G., Poznań, 100,—, Z. W. 2,—, Czarczyński, Nowemiasto, 3,—, Maria i Marcel Scheffsowie z Komornik zamiast wieńca na grób śp. z Siudów Łyczywkowej 20,—, L. B. 2,—, ks. radca Jan Ludwiczak, Domachowo 10,—, L. Banaszkiewicz, Ostrów, 5,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 321,40 zł.

SPORT

Kolarstwo

Pierwszy etap biegu do Morza wynoszący 241 km. prowadził z Warszawy do Grudziądza. Na metę w Grudziądzu przybyli pierwsi czterej zawodnicy w zwartej grupie. Etap wygrał Moczulski (Polonia) w czasie 8 godz. 33:20, 2. Wiśniewski (Ursus Warsz.) 8 g. 33:20,2, 3. Bizon (Ursus War.) 8 g. 33:20,4, 4. Laszkiewicz (Wima Łódź) 8 g. 33:20,6. Dalsza grupa zawodników przybyła po 12 minutach. 6. Gołąb 8 g. 45:05, 7. Czerniak 8 g. 45:05,2, 8. Komornicki 8 g. 45:05,4, 9. Maślankiewicz 8 g. 46:22, 10. Fronczak 8 g. 47:43.

Następni zawodnicy przybywali w odstępach 2 do 3-minutowych. Z Warszawy wyjechało 32 zawodników. Trasa była bardzo ciężka, ze względu na bardzo dużą ilość objazdów oraz bardzo silny porywisty wiatr.

Początkowo zawodnicy jadą zwartą grupą, aż do Zakroczymia, gdzie następuje stopniowe przetasowanie. Na czoło wysuwa się grupa 5 kolarzy z Ignaczakiem. Za Sierpcem Ignaczak łamie ramę, nie odniósł jednak przy tym żadnych kontuzyj. Czołowa grupa, złożona z Moczulskiego, Wiśniewskiego, Bizonia i Laszkiewicza, w dalszym ciągu utrzymuje prowadzenie i wpada pierwsza na metę.

Pięciu kolarzy ŁKS-u, którzy w dniu 4 bm. wyruszyli na wycieczkę krajoznawczą do Zakopanego, przybyło szczęśliwie 7 bm., robiąc w pierwszą stronę 379 km. W Zakopanem kolarze zatrzymali się przez trzy dni, organizując kilka wycieczek do Morskiego Oka, na Giewont, Kasprowy Wierch itd. Następnie kolarze pod kier. p. Klinga wyruszyli w drogę powrotną i w dniu dzisiejszym spodziewani są w Łodzi. Zarząd klubu przygotowuje wytrwałym kolarzom serdeczne przyjęcie.

Międzynarodowe zawody na torze przy udziale kolarzy francuskich, belgijskich i niemieckich, które planował na zakończenie sezonu Łódzki Związek Kolarski nie odbędą się, gdyż boisko w Helenowie zostało zajęte i nie ma wolnych terminów, w których możnaby było zorganizować wspomnianą imprezę.

Pięściarstwo

Na turnee do Niemiec wyjechali łódzcy pięściarze. Wraz z drużyną udaje się Chmielewski, lecz tylko w charakterze statysty. W reprezentacji Łodzi w ostatniej chwili znów zaszła zmiana, gdyż Pietrzak w wadze półciężkiej miał trudności z uzyskaniem papierów i w rezultacie zastąpi go Kreszewski z pabianickiego Kruszendera.

Szermierka

Międzypaństwowy mecz szermierczy Polska — Niemcy wyznaczony został definitywnie na dzień 11 grudnia bm. we Frankfurcie n/Menem.

Mecz rozegrany zostanie w szabli i w szpadzie drużynowej. W r. ub. w Warszawie Niemcy wygrali szpadę, zostali natomiast pokonani w szabli.

Wrzesień
16
Czwartek

Kalendarz rzym.-kat.
Czwartek: Kornela i Cypriana
Piątek: 5 ran św. Franc.
Kalendarz słowiański
Czwartek: Sędzisława
Piątek: Drogosława
Słońca: wschód 5,27
zachód 18,08
Długość dnia 12 g. 41 min.
Księżyca: wschód 16,00, zachód 0,34
Faza: 4 dzień przed pełnią

Adres redakcji i administracji w Łodz
Piotrkowska 91
TELEFON redakcji i administracji 173-55

NOCNE DYŻURY APTEK
Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Pasterowa, Łagiewnicka 96, Kahane (Żyd), Limanowskiego 80 Koprowski, Nowomiejska 15, Rozenblum (Żyd) Śródmiejska 21, Bartoszewski, Piotrkowska 95, Czyński, Rokicińska 53, Zakrzewski, Kątna 54, Siniecka, Rzgowska 59, Trawkowska, Brzezińska 56.

TEATRY
Teatr Polski — „Wieczór trzech króli".
Teatr Kameralny — „Teoria Einsteina".

KINA
Capitol — „Nieznośna dziewczyna".
Corso — „Ferdek uszczęśliwia świat".
Ikar — „Ucieczka Tarzana".
Oświatowy-Słońce — „Żółty skarb" i „Ostatni posterunek".
Metro — „New York — San Francisco".
Miraż — „Piętro wyżej".
Palace — „Szesnastolatka".
Przedwiośnie — „Penny".
Rialto — „Ty co świecisz w Ostrej Bramie".
Stylowy — „Rozwód z przeszkodami",

OD REDAKCJI
Wyjaśnienie. W związku z ogłoszeniem przez nas niekompletnej zresztą listy Żydów artystów Łódzkich Teatrów Miejskich, od p. Jana Rajmunda Dejunowicza, zam. w Dublanach k. Lwowa otrzymaliśmy list, w którym wyjaśnia, że brat jego Kazimierz Dejunowicz, artysta Łódzkich Teatrów Miejskich, nie jest Żydem. Zamieszczając powyższe sprostowanie, czujemy się w obowiązku przeprosić p. Kazimierza Dejunowicza.

ZE ŚWIATA PRACY
Zastój w cegielniach. Zapowiadający się nadzwyczaj pomyślnie sezon w przemyśle ceramicznym i budowlanym ostatnio uległ całkowitemu pogorszeniu. Ma to wyraz w całkowitym ograniczeniu produkcji w cegielniach. Strycharze zatrudnieni są wprawdzie przez pełny tydzień, a to celem zapewnienia im zasiłku na okres zimy, ale wyrabiają ustaloną z góry ilość cegieł (6000 na tydzień) tak że praca trwa zaledwie po 2—3 godziny dziennie. Cegielnie nagromadzone mają tak znaczne ilości gotowej cegły, że obecnie nie mają już miejsca na dalsze jej magazynowanie. Cena cegły spadła i sprzedaje się poniżej cennika urzędowego. (x)

Pracownicy rzeźni miejskiej otrzymali podwyżkę. W wyniku rokowań, prowadzonych już od dłuższego czasu między związkami zawodowymi i Zarządem Miasta, ustalono tekst umowy zbiorowej dla pracowników Rzeźni nr II. Płace robotników podwyższone zostały o 10 proc. oraz przyznane zostają prawa do urlopów 1-miesięcznych po roku pracy. Podpisanie umowy nastąpi 17 bm.

Żądania metalowców. Robotnicy przemysłu metalowego w Łodzi wypowiedzieli umowę z końcem sierpnia rb. na okres miesięczny i obecnie przygotowują się do akcji o zawarcie nowego układu. W sprawie tej odbyły się narady w związkach zawodowych. Robotnicy wysuną żądanie podniesienia płac o 15 proc., wyrówn. płac dla niektórych kategoryj pracowników, unormowania sprawy zatrudniania praktykantów i robotników młodocianych, których liczba musi być utrzymana w ustalonym stosunku procentowym do liczby robotników starszych oraz szereg innych.

Ostateczna uchwała zapadnie w bież. tygodniu, po czym związki wystąpią z wnioskiem o zwołanie konferencji i podjęcie rokowań.

KRONIKA WYPADKÓW
Uraczył się na śmierć. W polu przy ul. Weselnej przechodnie znaleźli nieprzytomnego jakiegoś osobnika, w którym rozpoznano włóczęgę, wałęsającego się w tej okolicy 35-letniego Stanisława Krzasińskiego. Jak się okazało, Krzasiński, który ostatnio z braku pieniędzy na wódkę używał spirytusu skażonego, wskutek wypicia zbyt dużej ilości uległ zatruciu. Pomoc okazała się spóźnioną i pijak zmarł wskutek zatrucia. (x)

Samobójstwo. W mieszkaniu swym przy ul. Głuchowskiego 4, pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru w okolicę serca 27-letni Zygmunt Borowski. Powodem samobójstwa był zawód miłosny. (x)

Pożar od żydowskiej świeczki. W żydowskim Domu Modlitwy przy ul. Piłsudskiego 18 od rozpalonej świecy zapaliło się urządzenie. Pożar wnet opanowano, tak że straty są minimalne.

Śmiertelny wypadek przy pracy. Na posesji przy ul. Gdańskiej 70, w czasie budowy studni kamień urządzenia wiertniczego spadł na głowę robotnikowi, 31-letniemu Apolinaremu Lewandowskiemu, zam. przy ul. Przędzalnianej 17, który pracował w głębi. Wskutek pęknięcia czaszki Lewandowski zmarł wkrótce.

KRONIKA SĄDOWA
Za zajście z Żydami. Dnia 13 bm. na ul. Narutowicza doszło do zajścia pomiędzy Żydami i Kazimierzem Wojakowskim. Wczoraj Sąd Starościński skazał Wojakowskiego na 1 miesiąc aresztu.

Strażnik kolejowy skazany za kradzież ładunku. 20 marca rb. na stacji w Zgierzu w pociągu przybyłym z Łodzi Kal. stwierdzono uszkodzenie ładunku i brak 9 butelek wina, wysłanych z Kruszwicy, wartości 19 zł. W toku badań ustalono, że ładunek uszkodzony został jeszcze na stacji w Łodzi. 23 marca rb. ponownie zniknęła skrzynka z 10 parami obuwia wartości 150 zł, wysłana przez firmę Bata. Dochodzenia ustaliły, że straż przy magazynie stacji Łódź Kaliska pełnili w tym czasie strażnik Stefan Bąk i starszy robotnik kolejowy Kubik. Później ustalono, że Władysław Olszewski, krewny Bąka, zamieszkały w Kramsku, sprzedawał obuwie firmy Bata. Olszewski badany wyjaśnił, że obuwie dostarczył mu Bąk do sprzedaży. Bąk natomiast mimo tego oświadczenia kategorycznie zaprzeczał by dopuścił się kradzieży.

Bąka i Olszewskiego pociągnięto do odpowiedzialności karnej, pierwszego za kradzież, drugiego za paserstwo.

Obaj zasiedli na ławie oskarżonych. Sąd Okręgowy w Łodzi skazał 37-letniego Stefana Bąka na rok więzienia, 21-letniego Władysława Olszewskiego na pół roku więzienia.

KRONIKA POLICYJNA
Bójka Żydów. Przed bożnicą żydowską na ul. Zgierskiej 27, doszło do bójki pomiędzy Żydami, przy czym pobity został 50-letni furman Boruch Lewkowicz z ul. Zgierskiej 4. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia. Policja zarządziła dochodzenia.

Zgon awanturnika. Dnia 13 bm. na ul. Trzeciego Maja nastąpiło starcie pomiędzy 29-letnim Janem Kozłowskim, który łomem żelaza uderzył posterunkowego Józefa Nowińskiego, raniąc go. Nowiński strzelił do Kozłowskiego raniąc go w brzuch i w nogi. Wczoraj Kozłowski zmarł w szpitalu. Dochodzenie prowadzi policja.

Fala strajków nawiedziła Łódź
Część zatargów zdołano zlikwidować, w pozostałych trwają rokowania

Łódź, 15. 9. Jeszcze przed kilku dniami wybuchł strajk w fabryce Markusa Kona przy ul. Łąkowej 5. Strajkujący w liczbie 800 okupują mury. Firma nie godzi się na rokowania i złożyła oświadczenie, że dopóki robotnicy przebywają na terenie fabryki, rokowań firma nie podejmie. Zamierza ona wycofać część przestarzałych maszyn i przeprowadzić redukcję, a robotnicy żądają podziału pracy. Strajk trwa.

W fabryce Tietzena przy ul. Andrzeja 78 przed kilku dniami wybuchł strajk okupacyjny na tle unormowania płac i podwyżki 10 pct. Na odbytej konferencji uzgodniono sporne kwestie i strajk został zlikwidowany.

W fabryce wyrobów metalowych Kurta Günthera przy ul. Kątnej 5 z powodu wydalenia kilku robotników za obrazę członków administracji wybuchł strajk okupacyjny. Firma oświadczyła, że nie podejmie rokowań, uznaje bowiem strajk za nieuzasadniony.

W fabryce Täuscha przy ul. Kruczej 26 wybuchł strajk okupacyjny z powodu zamierzonej redukcji. Strajkujący domagają się podziału pracy.

Strajk w fabryce firmy Steigert przy ul. Milionowej, jaki wybuchł przed kilku dniami, został w wyniku odbytej konferencji zlikwidowany i 800 robotników podjęło pracę. Firma zgodziła się na cofnięcie zapowiedzianych redukcyj.

W zakładach Karolewskiej Manufaktury przy ul. Kątnej 39 powstał zatarg i strajk okupacyjny, który objął około tysiąc robotników. Strajkujący domagają się zwiększenia norm obsługi maszyn. Rozpoczęły się niezwłocznie rokowania, gdyż firma godzi się na częściowe zwiększenie pomocy.

W zakładach Horaka w Rudzie Pabianickiej wybuchł strajk okupacyjny na oddziele farbiarni. Po dwóch godzinach firma zgodziła się na podwyższenie stawek po 4 grosze na jednostce produkcji i strajk został zlikwidowany.

Związki zawodowe wystąpiły z żądaniem ustalenia wyższych o 10 pct stawek płac dla robotników i robotnic w fabrykach chustek. Wniosek skierowany został do Inspektora Pracy i na 16 bm. zwołana została konferencja obustronna.

W łódzkiej fabryce kapeluszy przy ul. Targowej 2 robotnicy wystąpili z żądaniem podwyższenia płac o 10 pct. Odbyta wczoraj konferencja nie doprowadziła do porozumienia i została odroczona.

Nowe próby owładnięcia samorządem w Łodzi
Przygotowania do zmiany systemu wyborczego w wyborach do Rady Miejskiej

Łódź, 15. 9. W opracowanym obecnie przez Radę Przyboczną budżecie, umieszczona została suma 100.000 zł przeznaczona na koszty wyborów do Rady Miejskiej w Łodzi. Z faktu tego należy wyciągnąć wniosek, iż wybory odbędą się w nadchodzącym roku budżetowym. Obecnie ukończy się okres pierwszych 6 miesięcy rządów z nominacji na ratuszu łódzkim i zapowiedziano już, że zgodnie z przysługującym prawem rząd przedłuży ten okres na dalszych 6 miesięcy, a następnie po uwzględnieniu okresu przygotowań, wyborów do Rady Miejskiej w Łodzi oczekiwać należy w czerwcu względnie lipcu 1938 r.

To dodatkowe przedłużenie ma nastąpić z tej racji, że obecnie organizacje prorządowe („Ozonowe") przygotowują się do opanowania władzy na ratuszu, jeżeli nie w takich rozmiarach by sami mogli rządzić, to przynajmniej by móc stworzyć jakiś sojusz, jak to w wielu miastach praktykowano.

W pierwszym rzędzie pomóc ma zmiana ordynacji wyborczej, która przeprowadzona zostanie, jak to w organizacjach dawnej sanacji mówi się, w drodze dekretu Prezydenta Rzplitej. Zmiana w pierwszym rzędzie wprowadziłaby wybór jedynie 2/3 radnych czyli 48, natomiast pozostałych 24 z nominacji władz powołanych zostałoby do Rady. Oczywiście tych 24 nominatów stanowiłoby główny trzon frakcji prorządowej w Rodzie.

Ponieważ „sanacyjny" system podziału miasta na okręgi wyborcze (w Łodzi 10 okręgów) w pierwszym rzędzie okazał się niekorzystnym dla samych autorów sanacyjnych, przeto obecnie podział na okręgi ma być zniezniesiony i poszczególne ugrupowania do wyborów do Rady Miejskiej występowałyby z jedną listą. Pozostawiony natomiast byłby podział na obwody głosowania, z tym, że obliczenia objęłyby całość miasta.

W toku narad przywódców organizacyj prorządowych nad sprawą zmian w ordynacji wyborczej do samorządu łódzkiego, wyraźnie podniesiono, że przy ostatnich wyborach w 1936 roku, ugrupowania prorządowe zdołały skupić 17.000 głosów w 10 okręgach, wskutek jednak podziału na okręgi nie otrzymały żadnego mandatu. Toteż po wprowadzeniu zmian, „sanacja" zamierza zwiększyć agitację i w sumie z wyborów uzyskać do 7 — 8 mandatów (najmniej) co łącznie z mandatami z nominacji dałoby jej przewagę nad innymi ugrupowaniami politycznymi.

KRONIKA PABIANIC
Kino Luna — „Moskwa—Szanghaj".

Składajmy książki na bibliotekę „Pracy Polskiej". Zarząd Zw. Zaw. „Praca Polska" zwraca się w dalszym ciągu do wszystkich sympatyków i członków „Pracy Polskiej" o łaskawe składanie książek do nowo utworzonej biblioteki przy powyższym Związku. Książki i ofiary składać można na ręce kierownika kol. Budy w lokalu S. N. przy ul. Pułaskiego 13/15.

Związek Rzem. Chrześcijan rozpoczyna starania o własny „Dom Rzemieślniczy". Jak wiadomo, lokale Związku Rzemieślników Chrześcijan w Pabianicach mieszczą się dotychczas w wynajętych ubikacjach przy ul. Zamkowej 20. Związek zamierzał już od dawna własnymi siłami wybudować własny budynek dla pomieszczenia w nim swych lokali, lecz z przeszkód natury finansowej i technicznej myśl ta nie została dotychczas zrealizowana. Ostatnio jednak wznowiono myśl wybudowania takiego budynku, ponieważ staje się on koniecznością. Związek Rzemieślników Chrześcijan zrzesza bowiem w sobie 12 Cechów rzemiosła tutejszego, liczących razem 600 członków i chcąc normalnie pracować i rozwijać się, musi mieć dla tych Cechów odpowiednie pomieszczenie. W związku z powyższym odbyło się w dniu 13 bm. zebranie zarządu Zw. Rzem. Chrześcijan wspólnie z starszymi i podstarszymi wszystkich Cechów. Głównym tematem tego zebrania była właśnie powyższa sprawa i po dłuższych obradach powołano specjalny Komitet Budowy Domu Rzemieślniczego z pp. Magrowiczem, Messem Ch. i Lubiszewskim R. na czele, który przy pomocy całego rzemiosła pabianickiego przystąpi do pracy nad zrealizowaniem omawianego projektu. Zaznaczyć trzeba, że Związek posiada już na ten cel około 3000 zł funduszu i przy dobrej chęci i ofiarności Cechów jak i wszystkich członków tychże Cechów i wreszcie przy pomocy odpowiednich czynników należy się spodziewać, że Związek będzie mógł zdobyć się na pobudowanie własnej siedziby.

Z „Tygodnia Strażackiego". Z okazji odbywającego się od 5 do 12 bm. powszechnego „Tygodnia Strażackiego", Ochotnicza Straż Pożarna w Pabianicach zorganizowała w niedzielę ub. na terenie fabryki papieru i celulozy Steinhagen i Saenger w Pabianicach ćwiczenia przeciwpożarowe, oraz pokazy na fabryce Krusche i Ender. Całość wypadła bardzo dobrze i wykazała, że straż nasza stoi na odpowiednim poziomie. W niedzielę, dn. 1 bm. na placu strażackim odbędzie się wielka loteria fantowa na fundusz motoryzacji straży.

Nowy kapelan Katol. Tow. Dobroczynności. Ks. prof. Zdzisław Heidrich mianowany został kapelanem Katol. Tow. Dobroczynności. W kaplicy sierocinca przy pow. Towarzystwie przy ul. św. Jana msza św. odprawiona będzie codziennie w dni powszednie o godz. 6.45 rano, a w niedziele i święta o godz. 7.30.

Brukowanie ulic. Na skutek rozpoczęcia robót kanalizacyjnych robotnicy zatrudnieni przy brukowaniu ulic przerzuceni zostali do wstępnych robót przy budowie głównego kanału - kolektora na północnej części miasta w okolicy Pliszki. Obecnie część robotników powtórnie przystąpiła do brukowania ulicy Traugutta, która biegnie prostopadle do głównej arterii komunikacyjnej, ul. Zamkowej.

KRONIKA ZGIERZA
Wielkie manewry Ochotniczej Straży Pożarnej. W ubiegłym tygodniu odbył się w Zgierzu tzw. „Tydzień przeciwpożarowy". Rozpoczęto go w dn. 5 bm., organizując zbiórkę uliczną do puszek, która przyniosła około 400 zł dochodu. W ciągu „Tygodnia" odbywała się po sklepach i mieszkaniach zbiórka na listy oraz sprzedaż nalepek. Na zakończenie „Tygodnia" odbyły się wielkie manewry strażackie, poprzedzone głośnymi detonacjami, imitującymi nalot samolotów i bombardowanie miasta. Obiektem zagrożonym był kompleks budynków przy narożniku Piłsudskiego i Rynku Kilińskiego. W kilka chwil po alarmie syreny na miejsce przybyły dwa oddziały Ochotniczej Straży Pożarnej i jeden oddział Straży Przemysłu Chemicznego „Boruta", które natychmiast przystąpiły do akcji. Sensację i podziw wywołała próba nowoczesnego aparatu pianowego, który cały duży budynek okrył obficie białą pianą chemiczną, podobną do piany mydlanej, a mającą tę własność, że natychmiast gasi płomienie i nie dopuszcza do powtórnego zapalenia się. Strażacy zademonstrowali również ze specjalnie uszeregowanych prędownic „ścianę wodną". Ćwiczeniami, które wypadły imponująco, kierował p. naczelnik, inż. T. Malinowski w asyście p. Mühlego i oficerów straży.

Prenumerata Orędownika miesięcznie (7 wydań tygodniowo), z odbiorem w agenturach 2.35 zł. Za odnoszenie do domu odpowiednia dopłata. Na pocztach i u listonoszów miesięcznie 2,34 zł, kwartalnie 7.—. Poczta przyjmuje zamówienia tylko na 6 wydań tygodniowo (bez poniedziałkowego). — Pod opaską w Polsce 3.— zł miesięcznie. Nakład i czcionki: Drukarnia Polska, Spółka Akcyjna, Poznań, św. Marcin 70. Rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Centrala Poznań, św. Marcin 70. P. K. O. Poznań 200 149. Telefony centrali: 40-72, 14-76, 33-07, 44 61, 35-24, 35-25; po godz. 19 oraz w niedziele i święta: 40-72, 14-76, 33 07.
Redaktor odpowiedzialny Andrzej Treila z Poznania. Za wiadomości i artykuły z m. Łodzi odpowiada Władysław Maciąg, Łódź, Piotrkowska 91. — Za ogłoszenia i reklamy: Antoni Leśniewicz z Poznania.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

NR. Rej.

1) Podaje się do wiadomości, że majster tkacki Roman Janasik, kawaler, zam. Mała Nieszawka, pow. Toruń, syn Andrzeja i Stanisławy z domu Krakowiak.

2) Helena Teodora Wierzbicka, tkaczka, panna, zam. Łódź, ul. Grabowa 29, córka Stanisława i zmarłej Marianny z domu Sowińska, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w M. Nieszawce, w Łodzi, w gazecie „Orędownik".

Ewentualne przeszkody do zawarcia małżeństwa należy natychmiast podać do wiadomości niżej podpisanemu Urzędnikowi Stanu Cywilnego.

Podgórz dnia 13. IX. 1937 r. n 49 660

Urzędnik Stanu Cywilnego: (—) M. Łęgowski.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, **w tym 5 nagłówkowych.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-łamowy milimetr 30 groszy.

Znak oferty naprzykład: z 18 924, n 2745, d 1790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 9,45.

1. DOMY - PARCELE

Kamienicę
dochód 4 500 wpłaty 29 000, hipoteka 6 300 sprzeda. Koegler. Śrem. Świecickiego 4. zd 18 572

Dom
piętrowy, kolonialka, restauracja 2 morgi ogrodu, miejsce na rzeźnictwo, gospodarz sprzeda. Adres Orędownik, Poznań zd 20 755

Kamienica
centrum Poznania dochód 37 000 cena 325 000,— wpłaty 235 000,— Kwiatkowski, Poznań, Działyńskich 10. zd 20 890

Kamienica
nowa komfort dochód 10 500,— cena 100 000,— wpłaty 80 000,— reszta amortyzacja. Kwiatkowski Poznań, Działyńskich 10. zd 20 889

Kamienica
nowoczesna dochód 20 000,— cena 160 000,— wpłaty 100 000,— reszta amortyzacja. Kwiatkowski, — Poznań, Działyńskich 10. zd 20 888

Kamienica
nowoczesna dochód 12 500,— cena 85 000,— wpłaty 25 000,— bardzo korzystnie. Kwiatkowski, Poznań, Działyńskich 10. zd 20 886

Kamienica
centrum miasta składy, wielki spichlerz cena 26 000,— wpłaty 13 000,— Kwiatkowski, Poznań, Działyńskich 10. zd 20 884

Dom
2 morgi ogrodu, drzewa owocowe w Żabikowie, Rejtana 10, tanio sprzedam. Oferty Orędownik, — Poznań zd 20 784

Domek
w Poznaniu, morga ślicznego ogrodu, cena 5 800, wpłaty 3 000 sprzeda. Czachorowski, Poznań, Święty Wojciech 30. zd 21 042

Sprzedam
dom piętrowy 9 ubikacyj, dawn. restauracja, nadający się na każdy interes, obszernym zabudowaniem, spichlerze, wymiana zboża, chlewy, ładnie położony przy głównej ulicy pow. mieście, gimnazjum, dochód przeszło 300,— cena 28 000,— wpłaty 18 000,— resztę hipoteka 5 lat lub zamiana na dobre gospodarstwo przeszło sto mórg, może być zadłużone. Adres wskaże Orędownik Poznań zd 21 010

4. OSOBISTE

Pani
Felicji Szumińskiej z Szadku — skradzione zostały trzy blankiety wekslowe po 1.000 złotych z jej podpisem. Ostrzega się przed ich nabyciem. n. 49 874

6. OŻENKI

Trzydziestoletnia
przystojna, gospodarna 2 000,— pozna idealistę zdecydowanego na stanowisku. Cel matrymonialny. Oferty Orędownik, Poznań zd 20 789

Samotna
wdowa 40, niebiedna stanowisku szuka męża stanowisku lub emeryta. Gostyń, Poste restante 744 382. zd 20 717

Panna
starsza zgrabna dla braku znajomości poszukuje spokojnego towarzysza życia Oferty Orędownik, Poznań zd 20 829

7. SPRZEDAŻE

Dom
¾ morgi ogrodu w dobrym stanie nadający się dla emeryta, bartnika przy szosie sprzedam z powodu stosunków rodzinnych miejscowość letniskowa. Piotr Nowak, Promno, poczta Pobiedziska, powiat Poznań zd 20 913

38
mórg buraczanej, zabudowanie masywne, żniwami 10 000,— wpłaty 6 000,— złotych. Błoch, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 15, m. 5. zd 20 338

Kolonialkę
w śródmieściu sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Adres wskaże Orędownik, Poznań zd 20 572

Pewna egzystencja i
świetna lokata
kapitału. Restauracja z składem kolonialnym i salką do zabaw, zabudowania gospodarcze, obszernym ogrodem, — miejsce wycieczkowe — w bardzo dobrym stanie, położona przy szosie w odległości około 2 km od większego miasta powiatowego, jest zaraz na sprzedaż. Koncesja własna pewna. — Zgłoszenia do „Par", Poznań P 30 046-36.88

Skład
kolonialny z towarem, maglem i obszernym mieszkaniem tanio sprzedam. Adres Orędownik, Poznań zd 20 036

Egzystencja
dobrze zaprowadzona cukiereńka skład pieczywa, cukierków od zaraz. Oferty Orędownik, Poznań zd 20 751

36
pszenno - buraczanej, drenowanej niedaleko Poznania sprzedam — zamienię na dom 4 500,— „Tunel", Poznań, Łąkowa 10 — 6. zd 20 998

Kolonialkę
2 pokoje kuchnia, magiel, śródmieściu, powodu wyjazdu bardzo korzystnie sprzedam. Adres Orędownik, Poznań zd 20 021

Kolonialkę
dobrze prosperująca sprzedam tanio. Adres Orędownik, Poznań zd 20 932

145
w jednym planie kompletnie — sprzedam — zamienię kamienicę, cena 26 000,— zł. „Tunel", Poznań, Łąkowa 10— 6. zd 20 997

Rzeźnictwo
ubój, szkoła, kościół na miejscu do wynajęcia. Kończal, Murzynowo Kościelne, poczta Miłosław. n 49 867

Dobra lokata kapitału
folwark 330 mórg, w tym 29 mórg 20 letniego lasu, inwentarz żywy i martwy, zabudowanie dobre 40 000 zł od spadkobierców śpiesznie na sprzedaż. Zgłoszenia Karliński, Ostrów Wlkp., Piłsudskiego 38. n 49 870

10. MAJĄTKI

Folwark
prywatny, 300 mórg, pow. Leszno. Budynki, inwentarze I. klasy, ładne otoczenie, ziemia drenowana, wysoka kultura sprzedam, wpłaty 60—80 000,—. Fr. Kempa, Leszno, Łaziebna 20. zd 20 211

Sprzedam
gospodarstwo 60 morgowe w Nieninie, Rogoźno. Długoterminowa hipoteka ca 8 tys. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 20 788

Resztówka
100 mórg pszennej piękny dworek, kompletna, miasto gimnazjalne 36 000,— wpłaty 28 000,— Kwiatkowski, Poznań, Działyńskich 10. zd 20 887

145
ziemia zabudowanie dobre, inwentarze Oborniki, 23 000, wpłaty 13 000,—, Goroński, Poznań, — Szwajcarska 20, m. 22. zd 20 801

36
buraczanych przy Poznaniu, zabudowania masywne całkowite zbiory 8 000, wpłaty 4 500. Czachorowski, Poznań, święty Wojciech 30. zd 21 040

11. KUPNA

Kupię
dom nowy czynszowy do 15 000, wpłacę 10 000. Oferty dokładnym opisem ostateczną ceną Orędownik, Poznań zd 20 999

18. DZIERŻAWY

Dzierżawy
gościńca wraz z kolonialką w większej wiosce kościelnej poszukuje. Oferty kierować Agentura Orędownika, Krzywiń. n 49 792

Skład
krótkich towarów, dobrym miejscu, rynku, mieszkaniem 1. 10. wydzierżawię, sprzedam. Powód zmiana. Oferty Orędownik, Poznań zd 20 629

Piekarnia
wraz towarem kolonialnym w wiosce kościelnej bez konkurencji, z powodu choroby do wydzierżawienia. Zgłoszenia Agencja Kuriera Poznańskiego, Kobylin ng 49 781/2

Piekarnia
Poznaniu przepisowa bezkonkurencyjna od zaraz na dogodnych warunkach. Oferty Orędownik, Poznań zd 20 817

Gościniec
kolonialka, salka, duża wieś bez konkurencji, dzierżawa 30 miesięcznie wydzierżawi. Czachorowski, Poznań, święty Wojciech 30. zd 21 039

62
buraczanej, zabudowania nowe, 2 cetnary, 10 lat, kaucja 1 500,— i dzierżawa za rok z góry bez inwentarzy wydzierżawi właścicielka Wróblewska, Poznań, Łąkowa 9. zd 21 008

23. ROZMAITE

Filateliści
„Kurier - Filatel" Bydgoszcz, Pomorska 36 największe pismo filatelistyczne Polski czytać powinien każdy filatelista. zd 20 249

Zakład
krawiecki, Staśkowski, Łódź, ul. Piotrkowska 285, posiada na składzie ubiory męskie, uczniowskie. Przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów. Ceny niskie. n 48 987

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Dziewczyna
uczciwa szuka posady prac domowych, dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 20 878/9

b) Inni

Panienka
z praktyką w składzie towarów krótkich poszukuje zajęcia. — Oferty Orędownik, Poznań zd 20 785

Ogrodnik
bartnik, kawaler 30, dobry fachowiec, specjalność nowe plantacje, poszukuje posady od 1. 10. 37. Łaskawe zgłoszenia E. Trotzer, Łakosz, pow. Lubawa, Pomorze. zdg 20 638

Dachy
wszelkiego rodzaju pokrywa, reperuje, smoli bardzo tanio, sumiennie, fachowo. Oferty Orędownik, Poznań zd 20 846

Mężczyzna
lat 31, ze wsi, żonaty, uczciwy, — bez nałogów, spokojnego usposobienia z poleceniami ks. proboszcza i Akcji Katolickiej, były robotnik zlikwidowanej cukrowni znajdujący się w krytycznym położeniu prosi o posadę stróża, — woźnego, dozorcy, inkasenta lub inna. Także jako samotny. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 20 863/4

Szofer
poszukuje posady. Oferty Orędownik, Poznań zd 20 813

Nauki
szuka syn dobrej rodziny w zawodzie piekarsko-cukierniczym. — Oferty Orędownik, Poznań zd 21 046

Dwie
inteligentne panienki z dobrego domu przyjmą jakąkolwiek posadę. Oferty: Bydgoszcz, Mariacka 2, m. 1. zdg 20 632

Chłopak
uczciwy lat 15, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Orędownik, Poznań zd 20 689

27. WOLNE MIEJSCA

Uczeń
w naukę piekarstwa najchętniej coś wyuczony może się zaraz zgłosić do Agentury Orędownika Krzywiń n 49 791

Robotnik
sumienny pracowity do kopania w ogrodzie potrzebny zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków do Orędownika, Poznań zd 20 766

Szwajcar
potrzebny kawaler. Zgłoszenia: maj. Krutla, poczta Obra, p. Wolsztyn. zd 20 979

Stała
praca! 6 dobrych czeladników stolarskich na pracę fornierową poszukuje. Bartoszkiewicz Synowie, Leszno, Wolności 4. n 49 162

Młodszy
pomocnik fryzjerski dobra siła potrzebny od zaraz. Matuszak Krzywiń, Rynek 6. zd 21 002

Emerytka
otrzyma stałą posadę biurową. — warunek zadeklarowanie 800,— udziału. Oferty Orędownik, Poznań zd 20 798

Krawieckich
2 czeladników od zaraz na stałe potrzebuje. Ratajczak, Wronki, Rynek 14. zd 20 802

Poszukuję
czeladnika stolarskiego. B. Giersberg, Sieraków, Rynek 16. n 49 865

Posada
cukiernika młodszego do pierwszorzędnej cukierni Poznaniu, — kelnera samodzielnego, gwarancją 300,— wolne. „Pawilon", Poznań, Focha 15. zd 20 984

Posada
stała dobrze płatna, strzelca, polowego, samotnego, objęcie 100,— zł wolna zaraz. „Pawilon", Poznań, Focha 15. zd 20 983

Pomocnik
obuwniczy może się zaraz zgłosić. Mosina, Rynek 22, Władysław Placzek, mistrz obuwniczy. n 49 869

Służąca
starsza do wszelkiej domowej pracy potrzebna — 1 dziecko. Brzuszkiewicz, Sokolniki, pow. Września. n 49 808

31. ROZRYWKA

Kto z firmy Colombus, Poznań, Wrocławska 15

Rowery
kupuje ten się nie oszukuje. d 24 286

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Piątek, 17 września.

6,15 audycje poranne; **11,15** audycja dla szkół: „Zrękowiny w Czarnolesiu" — słuchowisko — z Krakowa; **11,40** gra Arnold Földessy — wiolonczela — płyty; **11,57** sygnał czasu; **12,03** dziennik południowy; **12,15** skrzynka rolnicza; **12,25** koncert w wyk. orkiestry Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego z Wystawy Radiowej w Wilnie; **15,45** wiadomości gospodarcze; **16,00** rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa); **16,15** muzyka salonowa w wyk. Tria Rozgłośni Poznańskiej (Witold Both, T. Tułasiewicz, Marian Sauer (z Poznania); **16,45** „Życie jak przed dwudziestu wiekami" — reportaż z Palestyny; **17,00** koncert w wyk. ork. P. R. pod dyr. Zofii Godlewskiej; **17,50** „Czy bakterie chorują? — pogadanka z Poznania; **18,00** skrzynka ogólna; **18,15** japońskie motywy — płyty; **18,50** pogadanka aktualna; **19,00** audycja żołnierska; **19,30** pieśni polskie w wykonaniu Mieczysława Saleckiego (tenor) z Poznania; **19,50** wiadomości sportowe; **20,00** „Z operetek" — koncert rozrywkowy w wykonaniu małej ork. P. R., Wandy Ruśkiewiczowej — sopran i Aleksego Bielakowa — tenor. W przerwie ok. **20,45** dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; **21,45** „Książe poetów" (Paweł Verlaine) kwadrans poetycki — z Poznania; **22,00** recital skrzypcowy Feliksa Eyle; **22,25** pieśni Carmencity — hiszpańskie pieśni ludowe w oprac. Edwarda Moulle w wyk. Stefanii Grabowskiej — sopran (z Wilna); **22,50** ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

KRAJOWE

Warszawa II — 13,00 z twórczości baletowej Igora Strawińskiego — płyty; **14.00** parę informacji; **14.06** koncert rozrywkowy — płyty; **15.00** pogadanka gospodarska — Śniadanie szkolne; **15.15** recital fortepianowy Stanisława Staniewicza; **22.00** wiadomości sportowe; **22.05** „Choroba i ocalenie biednej Klary" — obrazek obyczajowy z powieści Selmy Lagerlöf pt. „Tętniące serca". Przekład F. Mirandoli; **22.20** muzyka lekka — płyty; **23.15** muzyka taneczna z dancingu „Cafe-Club".

Toruń — 11.40 gra Arnold Földessy— wiolonczela — płyty z Warszawy; **12.15** wiadomości gospodarcze; **13.00** koncert rozrywkowy — płyty; **15.00** muzyka lekka — płyty; **15.40** wiadomości z Pomorza; **18.00** z podróży ss. Zawiszy Czarnego — na wyspie Gotland — felieton; **18.15** uwertury Beethovena — płyty; **18.45** wiadomości sportowe z Pomorza; **23.00** coctail o północy — płyty.

Lwów — 11.40 gra Arnold Földessy — wiolonczela — płyty z Warszawy; **12.15** Eichheim: Nokturn: japoński (dyr. Stokowski — płyta; **12.20** komunikat lwowskiej Izby Rolniczej; **13.55** rapsodie — płyty; **14.35** odpowiedzi na listy oraz płyty wybrane przez dzieci; **14.55** giełda lwowska; **15.00** Igor Strawiński: święto wiosny (dyr. Stokowski) — płyty; **15.35** lwowskie wiadomości bieżące; **18.00** informator turystyczny; **18.05** „Ukraińskie pieśni ludowe i popularne" w wyk. chóru mieszanego; **18.25** K. Namysłowski: Dwa tańce polskie (mazur i oberek) — płyta; **18.30** ??? „Trzy pytajniki"; **18.45** lokalne wiadomości sportowe; **23.00** muzyka z płyt.

Katowice — 11.40 gra Arnold Földessy — wiolonczela — płyty z Warszawy; **12.15** pogadanka Śląskiego Związku Kółek Rolniczych; **13.00** koncert życzeń; **13.15** najpopularniejsze utwory — płyty; **15.30** poradnik sportowy; **15.36** jak spędzić święto? **15.43** wiadomości giełdowe; — **18.00** skrzynka ogólna; **18.15** Ignacy Paderewski: sonata skrzypcowa a-moll op. 13; **18.45** wiadomości sportowe lokalne.

Kraków — 11.40 Arnold Földessy gra ... — płyty z Warszawy; **12.15** kilka informacji; **13.55** muzyka operowa — płyty; **15.05** przewodnik turystyczny; **15.10** audycja dla dzieci: a) skrzynka, b) „Jak dwa krasnoludki zbudowały radioodbiornik"; **15.30** pieśni białoruskie w wyk. Zabeydy-Sumickiego śpiew — płyty; **15.40** lokalne wiadomości gospodarcze (giełda); **18.00** skrzynka ogólna; **18.15** Ignacy Paderewski: sonata skrzypcowa a-moll; **18.45** lokalne wiadomości sportowe; **23.00** muzyka taneczna — płyty.

Łódź — 11.40 gra Arnold Földessy — wiolonczela — płyty z Warszawy; **12.20** parę informacji; **13.55** muzyka operowa — płyty; **15.00** jak spędzić święto; **15.05** muzyka salonowa — płyty; **15.42** łódzkie wiadomości giełdowe; **18.00** odpowiedzi na listy w sprawach technicznych; **18.15** Ignacy Paderewski: sonata skrzypcowa a-moll — z Katowic; **23.00** muzyka taneczna — płyty.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

15,25 Hamburg. Muzyka z płyt

16,00 Königswush. Koncert rozrywkowy. **16,05 Wiedeń.** M. symfoniczna z płyt.

17,00 Berlin. Muzyka dwufortepianowa. **17,05 Bratisława.** Koncert popularny. **17,25 Wiedeń.** Trio fortepianowe. **17,00 Monachium.** Koncert rozrywkowy.

18,00 Bruksela flam. Muzyka kameralna. **Königswush.** Recital fortepianowy. **Lipsk.** Koncert Filharmonii Drezdeńskiej z udziałem sol.

19,00 Königswush. Muzyka rozrywkowa. **19,05 Lahti.** Koncert symf. z udziałem E. Zimbalista. **Monachium.** Koncert radioorkiestry, chóru i solistów. **19,05 Ryga.** Koncert muzyki łotewskiej.

20,00 Londyn Reg. Koncert Beethovenowski z Queens-Hallu pod dyr. Henry J. Wood'a. **20,10 Königswush.** Wesoły wieczór wiedeński. **Berlin.** Koncert radioorkiestry. **Bruksela flam.** Muzyka operetkowa.

21,00 Budapeszt. Koncert ork. operowej. **Bruksela flam.** Muzyka lekka. **21,15 Sztutgart.** Koncert radioork. **21,15 Königswush.** Koncert rozrywkowy. **21,45 Londyn Reg.** „Piękność z New Yorku" komedia muz. Kerkera.

22,00 Kopenhaga. Muzyka lekka. **22,15 Tuluza.** Muzyka jazzowa. **22,20 Wiedeń.** Koncert orkiestrowy. Dyr. K. Yamada. **22,30 Hamburg.** Koncert symf. **Londyn Reg.** Muzyka taneczna. **Königswush.** Koncert symf.

23,00 R. Paris. Koncert nocny. **Hilversum II.** Muzyka z płyt. **23,20 Droitwich.** Muzyka taneczna (do 24). **23,30 Wiedeń.** Muzyka lekka i taneczna.

24,00 Sztutgart. Koncert.

Ogłoszenia 1-łamowy milimetr lub jego miejsce kosztuje: w zwyczajnych na stronie 6-łamowej 15 groszy, na stronie redakcyjnej (4-łamowej) a) przy końcu części redakcyjnej 30 groszy, b) na stronie czwartej 50 groszy, c) na stronie drugiej 60 groszy, d) na stronie wiadomości lokalnych 1.— zł. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tym 5 nagłówkowych) słowo nagłówkowe drukiem tłustym 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. Ogłoszenia większe wśród drobnych poczynając od ostatniej strony, 1-łamowy milimetr 30 groszy. Ogłoszenia skomplikowane, z zastrzeżeniem miejsca — w powyższym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia do bieżącego wydania przyjmujemy do godziny 10,30, a do wydań niedzielnych i świątecznych do godziny 9,45 rano. Ogłoszenia z poza Wielkopolski przyjmujemy do wydań bieżących do godz. 10, do wydań niedzielnych i świątecznych do godz. 8. Za błędy drukarskie, które nie zniekształcają treści ogłoszenia, nie odpowiadamy. Ogłoszenia przyjmujemy tylko za opłatą gotówką z góry. Konto w P. K. O. nr. 200-149. Pocztowe konto rozrachunkowe Poznań 3. nr. kartoteki 03.